WINY RZESZOWSKIE

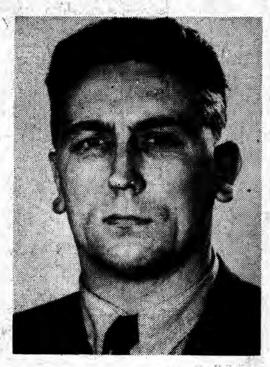
Rzeszów, 7 stycznia 1963-r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 5 (4216) | Wyd. A.

Naklad 77.863

W 50. rocznicę urodzin tow. Edwarda Gierka



List Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR

Towarzysza Edwarda Gierka

Drogi Towarzyszu!

W dniu, w którym kończycie 50 lat swego życia, składamy Wam — zasłużonemu i wypróbowanemu działaczowi ruchu robotniczego, który od najmiodszych lat uczestniczy w walce i pracy naszej partii — najlepsze pozdrowienia i życzenia zdrowia, osobistej pomyślności i długich lat życia.

Wasza codzienna, ofiarna praca, oddanie sprawie klasy roboiniczej, zyskały Wam poważanie i szacunek ślaskiej or-ganizacji partyjnej i wszystkich ludzi pracy, z którymi — jako wierny syn — dzielicie trudy i sukcesy socjalistycznego budownictwa.

Z calego serca życzymy Wam dalszych osiągnięć w służbie

Za Biuro Polityczne i Sekretariat KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Warszawa, 6 stycznia 1963 r.

Tow. Edward Gierek udekorowany Orderem Budowniczych Polski Ludowej

5 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość odznaczenia ezłonka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Edwarda Katowicach Gierka Orderem Budowniczych Polski Ludowej, nadanym przez Radę Państwa w związku z 50. rocznicą uro-dzin, za wybitne zasługi położone w działalności społecz-

Odznaczenie E. Gierkowi wręczył przewodniczący Ra-dy Państwa Aleksander Za-

W uroczystości wzieli udział: I sekretarz KC PZPR - Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów - Józef członkowie Cyrankiewicz, Biura Politycznego i sekretarze KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu.

Obecni na uroczystości złono-politycznej i w budow-nictwie ludowego państwa. żyli Edwardowi Gierkowi ser deczne gratulacje i życzenia.

Elektronowy pedagog udany eksperyment w ZSRR

MOSKWA

Uczeni radzieccy przeprowadzili eksperyment, który wykazał, że elektronowa maszyna licząca może być całkiem nierłym "pedagogiem" w szkolach ogólnokształcących i na wyższych uczelniach.

Eksperyment, którego autorami byli uczeni leningradzcy, polegał na przystosowaniu "mózgu" elektronowego do nauczania grayelektronowego do nauczania gray

mi byli uczeni leningradzcy, polegał na przystosowaniu "możgu"
elektronowego do nauczania gra;
matyki niemieckiej.
Elektronowa maszyna licząca
"Ural-i", wyposzżona w specjalmy program, w czasie "rozmowy" ze studentami germanistyki
sprawdziła ich umiejętności, a
także wyjaśnia, na czym polegają błędy w ich odpowiedziach.
Próby przeprowadzono w Leningradzie i w Kijowie. "Urali"
zaczynał lekcje od pyłań. Wystukiwał je automatyczny dalekopis. Maszynie dawano umyślnie bezsensowne odpowiedzi, które wytrąciłyby z równowagi każdego lektora. Jednakże "Ural-i"
wciąż wyjaśniał i tłumaczył, wytrwale zmiersając do tego, bynawet najmniej bystry student
mógł dać wiaściwą odpowiedź.

Oczywiście, cały sekret peda-gogicznych talentów "Urala" tkwi w programie, jaki umiesz-czono w tej maszynie. Sporzą-dzenie skomplikowanego zestawu reguł uczenia oraz kolejności sta-wiania pytań wymagało wielkiej pracy. Anna Biełopolska z kate-dry lingwistyki matematycznej Uniwersytetu Leningradzkiego poświęciła na to kilka lat.

Obchody 20-lecia PPR mają wielkie znaczenie ideowe i wychowawcze Z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR

posledzeniu oce-Egzekutywa KW PZPR w Rzeszowie na swym ostatnim posledzeniu oce-niła przebieg obchodów 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej w naszym województwie.

Bogaty program uroczystości, związanych z tą rocznicą, obejmował m. in. odczyty, spotkania z byłymi działaczami PPR, wiece i manifestacje, wystawy i konkursy, zloty miodzieży, dawnictwa książkowe, zloty młodzieży, spartakiady, artykuły w prasie i radio oraz historyczne wy-

Z żywym słowem, mówiącym o warunkach powstania, programie i o działalności PPR, trafiliśmy do zakładów pracy, wsi, do szerokich rzesz społeczeństwa, do wszystkich środewisk i zakątków całego wojewódstwa.

podsumowaniu dyskusji stwier dził, że obchody 20-lecia PPR na ziemi rzeszowskiej były wielką masową akcją polityczną, posiadały one bardzo uroczysty charakter i glęboką treść ideową. Trady-cje walki zbrojnej PPR o wyzwolenie kraju spod jarz-ma hitlerowskiego okupanta i o społeczne reformy - staly się bardziej bliskie ludności województwa, a przede wszystkim młodzieży, która z przykładów ideowości i o-fiarności działaczy PPR powinna czerpać zapał do nauki i pracy, kształtować na ten wzór swój charakter i postawę życiową.

Najnowszy okres historii Polski tworzyliśmy wszyscy, robotnicy, chlopi, inteligencia, własnym wysiłkiem, czynem zbrojnym i twórczą myślą. W wyniku świadomych dążeń mas pod przewodem PPR ukształtowane zostało nowe socjalistyczne oblicze naszego

I sekr. KW Wł. Kruczek w organizacje masowe dla ucz- żyli wiele wysiku w przy-odsumowaniu dyskusji stwier czenia 20-lecia PPR — posłu- gotowanie dokumentów, ził, że obchody 20-lecia żą do przeprowadzenia ob- wspomnień i innych materiachodów 20-lecia ZWM i zkolei 20-lecia Polski Ludowej.

Tow. Wł. Kruczek w imieniu Egzekutywy wyraził uznanie towarzyszom z Referatu Historii Partii przy KW
PZPR oraz towarzyszom z
komisji współdzialającej z komisji współdziałającej z i o pl tym Referatem, którzy wło- woju.

łów, popularyzujących dzieje PPR na Rzeszowszczyźnie.

W drugim punkcie obrad Egzekutywa wysłuchała in-formacji o działalności naukowej i wychowawczej uczel ni technicznej w Rzeszowie i o planach jej dalszego roz-

Społeczeństwo naszego województwa ufunduje sztandar dla Jednostki KBW Ziemi Rzeszowskiej

ganizacji politycz-nych i społecznych przystąpio-no do prac orga-nizacyjnych, mających na ce-

Doświadczenia z uroczystości — organizowanych przez partie, rady narodowe i pieczeństwa Wewnętrznego (Ciąg dalszy na str. 2)

INICJATYWY or- | Ziemi Rzeszowskiej. Spoleczeństwo naszego województwa poprze te słuszną inicjatywe, pragnąc dać wyraz wdzięczności jednostce woj-skowej, tak ściśle związanej

Zadania ZMW w rozwoju życia kulturalnego na wsi

WARSZAWA

5 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego ZMW poświęcone działalności kulturalno-oświatowej Związku. Plenum podjęło uchwałę określającą zadania organizacji w życiu kulturalnym wsi.

W czasie dwudniowej dyskusji zabrało głos kilkudzie-sięciu mówców. Opierając się na konkretnych przykładach swoich wsi, gromad czy po-wiatów, mówili oni nie tylko o pracy kół ZMW, lecz o całokształcie spraw związanych z upowszechnieniem kultury na wsi.

(Ciag dalszy na str. 2)

Prawle 0 5,1 mld zł wzrosły w ubr. wkłady w PKO

WARSZAWA

WARSZAWA

W grudniu 1862 r. wkłady oszczędnościowe w PKO wzosły
o 816 mln zł. a w ciągu calego
ub. roku — o 5 mld 95 mln zł.
Jest bo najwyższy wzrost w dot
tychczasowej działalności PKO.
Ogólny stan wkładów pienieżnych iudności wynosił 31 grudnia
1962 roku 22,8 mld zł — w tym
na książeczkach oszczędnościowych — 21,5 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 1,4 mld zł.
W grudniu ub. r. PKO wystawiła 122 tyzięcy nowych książeerske oszczędnościowych, a w
ciągu całego roku 1962 — 1.761
tysięcy.
Sredni stan wkładów na 1
mieszakańca wynosił 31 grudnia
132 sł. podczas gdy rok temu —
556 zł; na tysiąc mieszkańców
przypadało 378 książeczek oszczędnościowych (31 grudnia 1961 —
127).

Stan ozimin pe estatnich mrozach - debry

WARSZAWA

Oziminy dobrze zabezpieczone nawet przed najmrozami tęższymi komunikat Za-Agrometeorologii "Rolmet" omawiający pogodę w ostatniej, najzimniejszej dekadzie grudnia. Grubość pokrywy śnieżnej, jaka utrzymywała się od połowy ubiegłego miesiąca wynosiła od ok. 10 cm w Zgorzelcu do 35 cm w Krakowie, a nawet blisko 50 cm w Rabce. Mniej obficie natomiast spadły śniegi w niektórych no-zachodnich i miejscami w centralnych. Jednakże i tu pokrywa śniegu zabezpieczała oziminy przed wymarznięciem, tym bardziej, że wła-

(Clag dalszy na str. 2)

Jaka bedrie Jazis pogoda

Sytuacja baryczna: Europa zalegają niże barycz-ne z centrum w rejonie Bai-tyku, Hiszpanii i południo-

tyku, Hiszpanii i poludnio-wych Wiogh.
Prognoza pogody: Pochmur-no i mglisto, z przejaśnieniami w ciągu dnia. Okresami deszcz i deszcz ze śniegiem. Tempe-ratura dniem od plus 4 do plus 6 st., noce od 6 do minus 2 st. Wiatry słabe, poludniowe, przechodzace w zmienne.

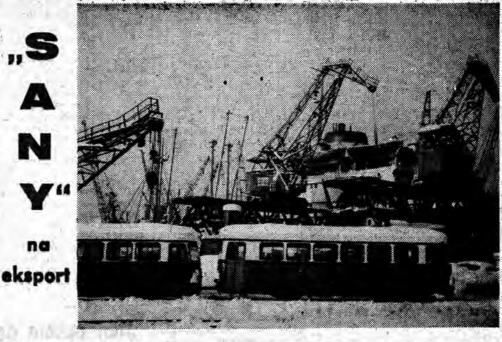
Elisabeth Taylor dopiero szósta...

Eksperci sądzą, że specjalny czujnik, który wypatrywał

Ziemi i nakierowywał na nią antenę "Marinera", przestał już odróżniać naszą planetę

na tle gwiazd.

dziewali się, iż łączność z "Marinerem" uda się utrzymać do odległości ok. 110 mlu km, jeśli tylko antena kierunkowa wehikułu będzie wy syłać wiązkę fal radłowych rocznego plebiscytu — na drugim i trzecim miejscu figurują Rock W Hollywood ogłoszono listę Hudson i Cary Grant. Kolejność dalszych miejsc jest następująmać do odległości ok. 110 mlu km, jeśli tylko antena kierunkowa wehikułu będzie wy syłać wiązkę fal radłowych rocznego plebiscytu — na drugim i trzecim miejscu figurują Rock W Hollywood ogłoszono listę Hudson i Cary Grant. Kolejność dalszych miejsc jest następująmać do odległości ok. 110 mlu km, jeśli tylko antena kierunkowa wehikułu będzie wy syłać wiązkę fal radłowych



Autobusy "San" oczekują na zaladunek w porcie gdyń-skim. Mimo mrozu i śniegu prace zaladunkowe odbywa-

- fot. Kosycarz CAF

DAJA POZOSTAŁE 4 SEKUNDY?

Najnowsza staty-styka amerykańska stwiercza, że spoj-rzenie, jakim męż-czyżne obrzuca prze chodzącą kobietę.

▶ CIEKAWOSTKA ◀

gdy mija się z nią na ulicy, trwa do-kładnie 5 sekund, z czego tylko

przypada

na obejrzenie twarzy. Chronometraż ten

nie ujawnia jednak,
na jakie części ciala kobiety przypadają pozostałe 4 sekundy męskiego
spojrzenia.

Ustała łączność z "Marinerem-2" dokładnie w strone Ziemi.

WASZYNGTON

Amerykańska stacja międzyplanetarna "Mariner-2" straciła w piątek kontakt radiowy z Ziemią. Wehikuł znajdował się wówczas w odle-głości 86,9 mln km od swej macierzystej planety i 9 mln km od Wenus.



GENCJA TASS donosi, że wystawe nowej techniki zwiedzili w sobotę przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i członkowie rządu ZSRR N. S. Chruszczow, F. Kozłow, A. Kosygin i A. Rudakow,

GENCJA CTK podaje, że w ciągu najbliższych dni prezydent Republiki Czechosłowackiej, Antonin Novotny wraz z
małżonką uda się z of cjalną wizytą do Indonezji, Kambodży,
Demokratycznej Republiki Wietnamu i Birmy.

IBERALNA organizacja amerykańska występująca pod
nazwą "Amerykanie na rzecz
akcji demokratycznej" (ADA)
wezwala prezydenta Kennedy'ego,
aby użył swych wpływów i doprowadził do zmiany uchwały
Kongresu USA zalecającej uchylenie klauzuli największego uprzywilejowania wobec Polski i
Jugosławii.

NOCY z piątku na sobotę francuskie Zgromadzenie Narodowe zstwierdziło rządowy projekt ustaw w sprawie utworzenia tzw. "stalego trybunału bezpieczeństwa państwa"; za przyjeciem projektu padło 234 głosy,
a przeciwko — 205,

Państwa kolonialistyczne doprowadziły do przerwania operacji wojsk ONZ w Katandze

USA żądają nowego podziału bogactw Katangi

Komunikaty frontowe z Katangi zamilkiy. Akcję ofensywna ONZ powstrzymano.

Rzecznik ONZ w Nowym Jorku oświadczył oficjalnie, że wiadomości o ofensywie na Kolwezi "pozbawione są wszelkich podstaw". Rzecznik dodał, że wzięcie Jadotville spowodowane zostało tym, iż mer tego miasta zwró-cił się do kwatery ONZ w Elisabethville z prośbą o po-

Dlaczego przerwano akcję tać może dla przegrupowania przeciw Czombemu? By od- swych wojsk. powiedzieć na to pytanie, war to przytoczyć korespondencje przedstawiciela agencji TASS w Nowym Jorku. Stwierdza on, że państwa kolonialistycz-

W tym samym czasie w cen trali ONZ w Nowym Jorku przedstawiciele państw kolonialistycznych wywierają potężny nacisk na sekretarza generalnego ONZ, żądając, by stworzył warunki do "roko-wań" Czombego z central-SOBOTE podpisano w Karaczi umowe handlową miedzy Chińska Republiką Ludowa i Pakistanem; oba państwa wzajemnie przyznsty sobie klauzulę największego uprzywilejowania.

ne uzyskały swoje: operację generalnego ONZ, żądając, by stworzył warunki do "rokowań" Czombego z centralnym rządem Konga. Celem tych zabiegów jest zapewnie-

nie Czombemu dłuższego okresu swobody i równocześ-nie wymuszenie nowych ustepstw ze strony kierownic-twa ONZ, jak i centralnego rządu Konga. Główne zadanie, jakie postawiły sobie pań stwa kolonialistyczne Anglia i Belgia, streszcza się w tym, żeby wszelkimi środkami ochronić swego agenta Czom bego jako szefa prowincjo-nalnego rządu Katangi w wypadku, gdyby w końcu udało się zrealizować połączenie Katangi z Kongiem w for-mie luźnej federacji.

Stany Zjednoczone wyko-rzystując sprytnie ofensywę wojsk ONZ w Kongo wywierają wyrażny nacisk na swych partnerów z NATO, żądają od nich większej ustępliwoś-ci w podziałe bogactw Katangi. Atut, jakim operuja, brzmi: jeśli te państwa zgo-dzą się na podział bogactw, wówczas USA podejmą kroki dla ochrony Czombego. Wy-raźnie to powiedziano w o-świadczeniu Departamentu Stanu, który zaznaczył, że rząd Stanów Zjednoczonych "nie zamierza pozbawić pana Czombego miejsca w przy-szłym politycznym życiu Kon

W piątek wieczorem opubli kowano w Brukseli i w siedzibie ONZ w Nowym Jorku komunikat oficjalny rządu belgijskiego, wyrażający "zaniepokojenie tego rządu z powydu sprzedzenie iekie z powydu sprzedzenie iekie z powydu sprzedzenie iekie z powydu sprzedzenie sprzedzenie z powydu sprzedzenie sprzedzenie iekie z powydu sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie sprzedzenie w sprzedzenie sp wodu sprzeczności, jakie zaistniały między zapewnienia-mi sekretarza generalnego ONZ, a rozwojem wypad-ków w Katandze". Komunikat stwierdza, że rząd belgijski życzy soble powrotu Czombego do Elisabethville i zapewnienia mu miejsca szefa rządu prowincjonalnego.

Rząd belgijski wyraża nadzieję, że Czombe zrezygnuje z polityki "spalonej ziemi" i współpracować będzie z ONZ i centralnym rządem Konga w realizacji planu U Thanta

Według relacji agencji UPI, opierającej się na nie potwier dzonych jeszcze pogłoskach, rząd kongijski rozważa obecnie możliwość zerwania stosunków dyplomatycznych Londynem.

Korespondent UPI wskazuje na gorączkową działalność dyplomatyczną reprezentacji W. Brytanii w Kongu, która stara się przekonać rząd kongijski, że "rząd brytyjski po-piera w pełni plan U Thanta dotyczący zjednoczenia Kon-ga". Ambasador brytyjski w Leopoldville, Derek Riches, spotkał się w tym celu z kongijskim ministrem spraw zagranicznych Justynem Bomboko i przedstawicielem ONZ Robertem Gardinerem. poinformowane koła w stolicy Konga — cały problem polega na tym, czy premier Adoula zgodzi się na Czombego, nawet jako premiera prowincji Katanga. Zdaniem tych kół, Adoula się nie zgodzi.

W Rzeszowie trwają przygotowania do obchodów 25-lecia Stronnictwa Demokratycznego

KU odbył się pierw-szy ogólnopolski zjazd przedstawicieli postępowych organizacji inteligencji --Klubów Demokratycznych, działających dotychczas lużnie i bez ściślejszego wzajemnego powiązania. Dał on początek jednolitej organizacji politycz nej — Stronnictwu Demokratycznemu. Przyjęty na zjeździe program podkreślał wyraźnie opozycję nowego ugru-powania wobec faszyzującej polityki ówczesnych władz sanacyjnych.

Od pierwszych dni po wy-zwoleniu kraju spod okupa-cji hitlerowskiej, Stronnictwo Demokratyczne - u boku i

Stan wyjątkowy w Peru

W sobotę odbył się w War-

szawie pogrzeb zastępcy prze-

wodniczącego Komisji Plano-

wania przy Radzie Ministrów inż. mgr Adama Wanga.

W godzinach przedpołudnio

wych trumne ze zwłokami Zmarłego wystawiono na wi-

dok publiczny w gmachu Komisji Planowania przy

Po południu kondukt po-

grzebowy przeciągnął ulica-

mi Warszawy na cmentarz

wojskowy na Powazkach. W "Alei Zasłużonych" formuje

placu Trzech Krzyży.

KWIETNIA 1937 RO- w ideowym sojuszu z Polska KU odbył się pierw- Zjednoczoną Partią Robotniczą i Zjednoczonym Stronnic-twem Ludowym — przystąpijo do budowy nowego ładu politycznego i społecznego. Terenem jego działania są tzw. miejskie warstwy pośrednie (rzemieślnicy, tzw wolne zawody) oraz w dużej pierwieskie w dużej w dużej w dziele w dzi mierze inteligencja. W dziela aktywizacji politycznej i sku-piania wokół programu 2udowy socjalizmu tych właś-nie środowisk, zasługi SD są szczególnie duże.

Na terenach objetych granicami naszego województwa, SD rozpoczęło właściwą działalność dopiero po wojnie. 11 stycznia 1945 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Woje-wódzkiego Komitetu. Jak nas poinformował na zorganizowanej w ubiegłą sobotę kon-ferencji prasowej, cb. Tade-usz Bochenek, przew. WK, NOWY JORE
Jak donoszą s Limy, władze
peruwiańskie krwawo zdławiły
ruch strajkowy, który przejawił
się w tym kraju w ostatnich tygodniach. W wyniku starć między strajkującymi a tolnierzami
i policją, która otwierala ogień,
zginęły i osoby, klikadziesiąt zostalo ramnych.

Junta wojskowa rządząca w
Peru ogłosiła w sobotę stan wyjatkowy na terenie całego kraju,
policja peruwiańska zaś dokoną,
la jednocześnie w stolicy i na
prowineji masowych zradzaczy wojemi rzeszowskiej oraz specjalny koncert orkiestry symfonicznej. Podczas akademii
wielu wybitnych działaczy
SD zostanie udekorowanych
specjalnymi medalami, ustanowionymi przez Centralny
komitet. (gaw)

W związku 2 4. rocznicą re-wolucji kubańskiej zostata otwarta w Berlinie staraniem Stowarzyszenia

Niemieckich

Dziennikarzy oraz Towarzystwa Przyjaźni Niemiec z Kra-jami Ameryki Lacifiskiei międzynarodowa wystawa fotograficzna "Wolna Kuba". Na wystawie pokazano 300 prac fotorepor-terów z ZSRR, Polski, Wegier I NRD.

CAF



Sztandar dla Jednostki KBW

(Clag dalsny se str. 1)

rze KBW walczyli z bandami UPA i reakcyjnego podzie-mia, chroniąc ludność od dotkliwych strat oraz przywraca jąc ład i porządek. W nastepnych latach dzięki ofiar-nej pomocy tej jednostki woj-skowej usunięto wiele zniszczeń powojennych, odbudo-wano mosty i drogi, a nawet cale wsie. Ludność terenów dotkniętych klęskami żywiołowymi darzy wdzięcznością ofiarnych żołnierzy, którzy pospieszyli im z pomocą, ra-tując ich życie i dobytek przed powodzią.

Ożywienie Bieszczadów, najbardziej zniszczonego za-kątka województwa, jest w dużej mierze zasługą KBW. Zolnierze rokrocznie latem dr Józef Tkaczow oraz przed-pracują tutaj przy budowie stawiciele organizacji spo-dróg i mostów, a także poma-łecznych i młodzieżowych, a

planowych. Na posiedzeniu organizacyjnym, które odbyło się w ub. sobote, pod przewodnic-twem kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Rzeszowie tow. Stanisława Ryby, powołano komitet hono rowy fundacji sztandaru Jednostce KBW Ziemi Rzeszowskiej. Na czele komitetu stanął członek KC, I sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Kruczek. W skład komitetu weszli: przewodniczący Prezydium WRN-Michał Ostrowski, prezes WK ZSL —
Władysław Folta, przewodniczący KW SD — Tadeusz
Bochenek, przewodniczący
WKZZ — Jan Huss, przewodniczący ZW ZBowin — ZW ZBOWID

gają w realizacji inwestycji także poszczególnych zakładów przemysłowych.

> Wybrano również komitet organizacyjny, który zajmie się bieżącymi sprawami zwią zanymi ze zbiórka funduszów na ten cel. Komitet zwróci się z apelem do calego społeczeństwa, rad narodowych, załóg poszczególnych zakładów pra cy, organizacji społecznych i młodzieży szkolnej w naszym województwie o wzięcie udzia łu w zbiórce. Widomym do-wodem wdięczności dla ofiar mei jednostki bodzie zatodar nej jednostki bedzie sztandar ufundowany przez nas wszyst

Samoloty Doutscho Lufthansa" na trasie Warszawa - Berlin

WARSZAWA

W sobote 5 bm. na lotnister Okęcie w Warszawie wylądosamolot pasaierski "Doutsche Lufthanea", wanawinjac state kursowanie massyn tego przedsiębiorstwa lotniczego NRD na trasie Berlin - Warszawa.

"Deutsche Lufthansa" obslugiwać bodale linie Warszawa - Berlin dwa rany w tygodniu -- we wtorki i ezwart: ki; w pozostałe dni na trasie tej kursują samoloty PLL

Stan ozimin po ostatnich mrozach

(Clag dalazy ze str. 1)

śnie na północnym zachodzie było stosunkowo najcieplej. Fala mrozów, która prze-szła w okresie świątecznym przez Polskę, najdotkliwiej dała się odczuć na Dolnym Śląsku i w woj. krakowskim: w dniach 22 i 28 grudnia notowano tam nawet - 30 stopni poniżej zera. Średnia dekadowa wynosiła w tym czasie od ok. minus 7 stopni w Kołobrzegu do minus 12 stopni w Jeleniej Górze. Jak informuje "Rolmet" - tak silnych mrozów nie netowano w grudniu od wielu lat.

Na najbliższy okres synoptycy Zakładu Agrometeorologii nadal spodziewają się mro

zów, jednakże już znacznie mniejszych — ok. minus 7 st. w dzień do minus 15 st. w nocy. Zachmurzenie ma być umiarkowane z możliwością opadów drobnego śniegu. To-warzyszyć mają temu słabe wiatry z kierunków wschod-

rownictwa partii i rządu: Jó-zef Cyrankiewicz, Stefan Jędrychowski, Piotr Jaroszewicz, Eugeniusz Szyr, Tadeusz Gede, Konstanty Dabrowski.

Nad grobem przemawiali: S. Jędrychowski i minister Al Radiiński; podkreślając zasługi Zmarlego.

Padają słowa komendy wojskowej. Kompania hono-rowa prezentuje broń. Roziega się salwa honorowa, trumnę ze zwłokami min. Wanga spuszczono do grobu. Przy warkocie werbli i dźwiękach się kondukt. Za trumną – marsza żałobnego, gról najbliższa rodzina, przyjacie- wają wieńce i kwiaty. marsza żałobnego, grób pokry

Zadania ZMW

formuje

Pogrzeb min. A. Wanga

(Ciag dalszy ze str. 1)

Wnioski i postulaty zgłoszone w czasie dyskusji znalazły swój wyraz w podjętej przez uczestników plenum uchwale. Zobowiązuje ona ogniwa ZMW do rozwijania wszystkich form życia kulturalnego, które zaspokajają potrzeby młodzieży, kształtują u niej aktywny stosunek do naszej rzeczywistości, poszerzają wie dzę i kulturę osobistą, wy-chowują w duchu socjalis-tycznych ideałów.

nierozerwalnie związany jest z dokształcaniem młodzieży, ZMW realizuje hasło "Każdy członek Związku ukończy szkołę 7-klasową". Uchwała zobowiązuje zarządy powia-towe do opracowania planu rozwoju szkół wieczorowych

na najbliższy rok szkolny. Plenum podjęło także u-chwałę o ustanowieniu odzna ki Związku Modzieży Wiejskiej — będzie ona nadawa-na za aktywną i ofiarną działalność w ruchu młodzieżowym, za wybitne osiągnięcia, za czyny świadczące o szcze-gólnej odwadze, poświęceniu i obywatelskiej postawie.

Prowokacyjne Za pierwszoplanowe w działalności kulturalnej Zwią ruchy wojsk USA-Rozwój życia kulturalnego Przez terytorium NRD

BERLIN

Dowództwo amerykańskie kontynuowało w sobotę prowokacyjne przemieszczenia wojsk z Wildflecken do Berlina zachodniego i w odwrot-nym kierunku. W akcji tej uczestniczyły dwie jednostki pierwszej grupy bojowej 13 pułku piechoty, obejmujące 318 żołnierzy i 54 pojazdy w kierunku Berlina zachodnie-go i dwie jedmostki drugiej grupy bojowej 12 pułku pie-choty, obejmujące 168 żołnie-rzy i 53 pojazdy w kierunku Republiki Federalnej. Ruchy wojsk odbywają się po au-tostradzie prowadzącej przez terytorium NRD.

"Wstrząsająca rewolucja" w modzie damskiej

Zdaniem wtajemniczonych, "wstrząsejąca rewokucja" przygotowuje się w paryskich domach mody. Oto, po przeszło 100 latach pamowania, damska kombinacja ma zmiknąć z garderoby, ustępując miejsca tow. "podsukni". Profamom śrudno będzie na pierwszy rzut oka dostrzec róż-

nice między jedną a drugą. W każdym bądź razie są w Paryżu tacy, którzy przepowiadają, że rychio już nadejdzie czas, kiedy rychio już nadejdzie czas, kiedy ekspedienci wybuchać bedą śmiechem, gdy klientka lub klient zażąda od nich "kombi-nacji". Tak jest: bywają momenty, w których historia zmienia się na

Napięcie w Arabii Saudyjskiej - emir Fejsal wzywa na pomoc USA

Premier Arabii Saudyjskiej emir Fejsal zwrócił sie do Stanów Zjednoczonych z proś ba, aby niezwłocznie wysiały amerykańskie okręty i samoloty do Arabii Saudyjskiej podaje waszyngtoński korespondent dziennika "Akhbar el Jom".

Korespondent pisze, że "w Arabii Saudyjskiej panuje trwoga i wzburzenie".

W związku z zarządzeniem przez emira Fejsala powszechnej mobilizacji w tym kraju, minister informacji Jemenu Ahmed al Maroni oznajmil:

"Posunięcie to świadczy o obawach Fejsala, że w jego kraju może wybuchnąć rewo-

Maroni zdecydowanie potępił pomoc wojskową płynącą nieprzerwanie od imperialistycznych dla Arabli Saudyjskiej i przeznaczona na walkę z Jemenem. Wyraził on przekonanie, że ludność Arabii Saudyjskiej "wystąpi z poparciem dla wyzwoleńczej rewolucji jemeńskiej".

Dzikie obyczaje

LONDYN
Holenderska komisja uniwersytecka wypowiedziała się za lik-widacja "ceremonii wstepnych", przez które muszą przejść studenci pierwszych lat niektórych uniwersytetów w Holandii. Komisja potępiła m. in. zwyczaj "wyświęcznia na studenta" na technologicznej uczelni w Eindhoven. "Wyświęcznie" to polegało na tym, że nowi studenci

byli rozbierani do nega, biei zmuszani do skakania żabką i do siedzenia w kuoki przez kil-ka godzin.

Jak podawala niedawno prasa holenderska, podobne ceremonie odbywały się równied w innych miastach kraju: Amsterdamie, Leyden i Utrechole. W ich wy-niku rejestrowano często przy-padki wstrząsu mogąt,

Otwarcie sezonu narciarskiego w Ustrzykach D.

Ustrzyki Doine urastają do ran-gi — po Iwoniczu Zdroju, drugiej zimowej stolicy naszego woje-wództwa. Narciarstwo bezsprzecz-nie należy tu do najbardziej po-pularnej dyscypliny sportowej. W dniu wczorajszym nastąpiło w Ustrzykach oficjalne otwarcie W dniu wczorajszym nastapiło w Ustrzykach oficjalne otwarcie sezonu narciarskiego. Z tej okaził odbyły się zawody z udziałem 66 narciarzy reprezentujących barwy MKS i GKS Bjeseczady z Ustrzyk oraz LZS Brzegi Dolne. Zawody miały charakter kontrolny, sprawdzający forme zawodników przed bogatym tegorocznym sezonem. Już bowiem w następną niedzielę staną na starcie zawodnicy z okazjł organizowanych tu uroczystości oficjalnego przekazania do eksploatacji wyciągu narciarskiego. "Harnaś" czynny już jest codziennie od godziny 10.00 do zmroku i spisuje się na medal.

W zawodach wczorajszych, pomimo nie najlepszych warunków śniegowych, osiągnięto dość dohre wyniki. Na szczególne podkreślenie zasługuje liczny start młodzieży, w większości wychowanków nauczyciela WF — Kazimierza Sojki. I jeszcze jednego faktu nie można pomineć w związku ze wspomnianymi zawodami, a mianowiele debiatu "świeżo upieczonych" sędziów. Kurszedziowski zorganizowany przez ob. Sojkę — pisał o tym "Stadion", ukończyło 37 kandydatów. Wesonał spisali się nie gorzej od nawodników. A oto wyniki poszczególnych konkurencji:

SLALOM GIGANT:

GRUPA "A": 1. Jajico — 54.5,
2. Puszczałowsici — 60,5, 3, Mucha — 62,7. Wszyscy MKS
Ustrzyki Dolne.
GRUPA "B": 1. Pacakowski —
60,5, 2. Sydor — 52,7, 3, Ostyński —
60,6, Wszyscy MKS Ustrzyki
Dodne.

Doine.

JUNIORZY: 1. Letkiewicz — 98.1, 2. Centelewicz — 66.4, 3. Balowski — 70.0. Wszyscy MKS
Ustrzyki Doine.

SENIORZY: 1. Rygiel — 56.5, 2. Bromhardt — 80.0, 3. Majer — 41.0. Wszyscy GKS Bieszczady.

BIEG 3 KM: 1. Nowak — 14.25, 2. Szczepanik — 20.33, obaj LZS
Brzegi Doine.



30. XII. ubr. w Zakopanem pod Dużą Krokwią odbyły się biegi narciarskie calej czołówki polskich narciarzy przygotowujących się do sezonu. W kategorii se-niorów doskonale spisał się Józef Rysula (SNPTT), który 12-kilometrową tra-sę przebył w 53 min. 10,4 sek. W kategorii seniorek zwyciężyła Weronika Budna (Stepak) z AZS.

Na zdjęciu: zwycięzca-biegu Józef Rysula (SNPTT) na trasie biegu.

CAF-fot. Olszewski

Swietny sukces sportowej Rzeszowszczyzny

WIELKA PREMIA

ogólnopolskiego współzawodnictwa w organizowaniu Spartakiad Tysiąciecia

po raz trzeci dla Rzeszowa

waliśmy tego sukcesu. Olbrzymi wkład pracy szerokiego aktywu sportowego, staranne przygotowanie spartakiadowych imprez w posz-czególnych środowiskach, systematyczny wzrost liczby startujących — wszystko to wskazywało, że województwo nasze będzie jednym z pierw szych pretendentów do wielkiej premii w ogólnopolskim współzawodnictwie w orga-

Szczerze mówiąc, oczeki- nizowaniu Spartakiad Tysiąciecia w roku 1962. I właśnie w tych dniach Warszawa potwierdziła te nasze optymistyczne przewidywania. Rzeszów nieodwołalnie zdobył pierwsze miejsce!

A wiec trzeci kolejny sukces. Przypominamy – w 1960 roku, kiedy naczelne władze polskiego sportu po raz pierwszy wystąpiły z programem organizowania ma-sowych imprez sportowych, w województwie rzeszow-skim od początku idea ruchu spartakiadowego realizowana była z maksymalną starannością i pieczolowitością. W efekcie zgromadziliśmy na starcie kilkaset tysięcy zastarcie kilkaset tysięcy zarówno młodzieży, jak i starszych, zdobyliśmy wiela doświadczeń oraz najwyższa ocene w skali krajowel. Był in
pierwszy poważny wyłom w
jednolitym murze tradycyjnych ocen i opinii, według
tym. Jesienia 1962 r., kiedy których Rzeszowszczyzna niezmiennie klasyfikowana była w rzędzie tych okręgów, któ-

l niewiele znaczyć będą... W roku 1961 nasz aktyw portowy dołożył jeszcze sportowy wiekszych starań, aby powiększyć dotychczasowy dorobek w zakresie rozwijania imprez spartakiadowych we wszystkich środowiskach. Ta praca spotkała się z poparciem instancji partyjnych oraz rad narodowych. Już na półmetku widać było wyraż-nie, że wyniki tej działalności przewyższają wszystko to, co kiedykolwiek było udziałem naszego okręgu na polu umasowienia kultury fizycznej. Bodaj po raz pierwszy masowo wystapiła młodzież wiej-

re w sporcie niewiele znaczą

ska, poważny postęp notowa-liśmy również w szkołach oraz w zakładach pracy. Na koniec roku okazało się, że w spartakiadach wzięło u-dział grubo ponad 500 tys, uczestników. Szczególowe wyliczenia po raz wtóry wywindowały województwo pierwsze miejsce w kraju.

Rok 1962 od początku zapowiadał ostrą rywalizację. Meldunki z Wybrzeża i z Po-znania, z Wrocławia i z Katowic wskazywały, że nie będzie łatwo po raz trzeci siegnąć po palmę pierwszeństwa. Grono kandydatów powiększyło się bardzo wyraźnie. Tymczasem na Rzeszowszczyżnie praca organizacyjna wo-

(Clas daiszy na str. 2)

Udany sejmik W niedzielę 6 stycznia br. IZESZOWSKICH odbyła się w Rzeszowie konferencja sprawozdawcza sę-dziów piłki nożnej. Uczestni- SĘdZIÓW

wali w licznym gronie główne piłkarskich problemy swojego środowis-ka, wysunęli wiele wniosków bowiem odmienne warunki na zbliżające się zebranie działalności Kolegium Sędziałalności Kolegium Sę-dziów, które od ubieglego rosprawozdawczo - wyborcze RO PZPN oraz ocenili dowyborcze ku zrównane zostało tak w tychczasową działalność wyprawach, jak i w obowiązkach działu. Po raz pierwszy w programie dorocznych obrad z istniejącymi dotychczas wydziałami Rzeszowskiego Onie było wyborów — nowa struktura zarówno centralkregu PZPN. W związku z tym władze wydziału sęnych jak i wojewódzkich władz piłkarskich określiła

(Clag dalszy na str. 2)

Hokej – klasa A

Z rozgrywkami hokejowymi klasy A podgrupy rzeszow-skiej okręgu krakowskiego dzieją się różne rzeczy. Wówctas gdy panowały wszędzie siarczyste i mrozy a rzeszow-ska Stal misła, jedyna chyba w województwie, czynne lo-dowisko, wówczas mimo usilnych starań zarządu tego klubu, pozostali dwaj partnerzy
Krosno i Czuwaj jakoś się nie
kwapili, by mecze rozegrać w niedzielę w identycznym stobu, pozostali dwaj partnerzy Rzeszowie.

W ubiegłą sobotę i niedziele według terminarza, rze-szowska Stal miała rozegrać dwa mecze w Krośnie. Tak wiec te dwa spotkania za-mieściliśmy w sportowym rozkładzie jazdy. Jednak już po niewczasie dowie-dzieliśmy się, że zawody te przeniesiono do Rzeszowa.

Nasze wywiady - rozmowy - spotkania

Dwa zwycięstwa

wierzchołki świerków, na próżno wytężać wzrok — ukryty w mlecznej zasłonie szczyt skoczni narciarskiej w Iwoniczu jest niewidoczny. Dopiero gdy mgla opadnie i powietrze jest czyste, z dolu wyraźnie widać sylwetkę nar ciarza. Jedno, drugie, trzecie energiczne pociągniecie nar-tami i już skoczek mknie w dól po rozbiegu.

Piekny sport. Kto wie, monajpiękniejszy ze wszystkich dyscyplin. Zastrzeżony dla odważnych, dla śmiałych.

Gdyby tamten tragiczny wypadek zdarzył się dziś, być może lekarze zdołaliby ura-tować rekę poszarpaną wy-buchem zapalnika. Niestety, to był rok 1944. Przez Podkarpacie przewalał się front i szpitale były przepełnione rannymi. Kiedy chłopaka przywieziono do Krosna, oka-zało się, że mowy nie ma, a-by mógł otrzymać staranną opiekę. Natychmiastowa amputacja dłoni — oto jedyna możliwość. Innej nie było. 8-letni Józek Rygiel płacił wysoką ceną zabawy swojego dzieciństwa...

Minał czas wojny i razem z nim powoli wygasała tradyniebezpiecznych zabaw. Młodych coraz częściej ciągnęlo do sportu. Kto tylko potrafil, "kombinowal" deski i z nadejściem zimy próbował "krecić" na stromych zboczach. Nieprzypadkowo też Iwonicz szybko swanso-wał w sportowej hierarchii.

Kiedy mgła zaciągnie się u Już w latach pięcdziesiątych góry nad stokiem i okryje istniała tutaj spora grupa wyczynowych narciarzy.

Józkowi również marzyły się zwycięstwa na śnieżnych trasach. Początki były jed-nak bardzo trudne. W pierwszym okresie biegał o jed-

(Ciąg dalszy na str. 2)







je, że w połowie br. zakoń-

czą pierwszy etap budowy.

W pałacu sportowym w. włoskiej miejscowości Pesaro rozegrane zostało w sobote międzypaństwowe spotkanie w koszykówce kobiet Włochy — Polska. Piękny sukces odniosty Polki zwyciężając 52:46

Mielec kończy budowę **– największej w województwie** hali sportowej

tym. Jesienią 1962 r., kiedy piłkarze grali swój ostatni względem nie będzie miała Mielec nie miałby cienia konkurencji na terenie nasze-go województwa. Oto dla przy przystapić do budowy obiekmecz, akurat trwały prace wykończeniowe w pierwszej części obiektu — hali sportoczęści obiektu — hali sporto-wej w Mielcu. Jak z tego wi-dać tempo prac budow-lanych było szybkie. Dzia-łacze z Mielca mają nadzie-

cy tego zebrania przedyskuto-

tu o takich rozmiarach.

A tak, sprawa wzięła inny obrot. Po dwu latach inten-

(Clag dalszy na str. 2)



widzów. Nie ma co, należy pozazdrościć Mielcowi tej inwestycji...

A przecież przypadek zrządził, że ta hala w ogóle wy-rosła w obrębie mieleckiego stadionu. Przypadek przede wszystkim, że wyrosła aż w kak potężnych rozmiarach. Kiedy zakład rezygnował z produkcji "Mikrusów", gru-pa ludzi z inżynierem Stanisławem Zalewskim na czele na szczęście nie czekała aż znajdą się kandydaci, którym spodoba się solidna stalowa konstrukcja przewidziana pierwotnie na halę produk-cyjną. Z miejsca rozpoczęli starania i w stosunkowo krót kim czasie przekonali kogo trzeba, że najlepiej będzie, jeśli zbudują halę sportową.

Siatkarze Wawelu Kraków pierwsi w międzynarodowym turnieju Stal Mielec piata

W finale, rozgrywanego w Krakowie międzynarodowego turnieju slatkowki meskiej, Wawel pokonał mistrza NRD — Rotation (Lipsk) 3:2, zdobywając pierwsze miejsce w turnieju i puchar przechodni, ufundowany przez redak-cję "Gazety Krakowskiej". W spotkaniu o trzecie miej-

sce Korona pokonala ubleglorocznego zwycięzce tur-nieju — Górnika (Katowice) 3:2, a w meczu o piątą po-Szczerże mówiąc, gdyby nie 3:2, a w meczu o piątą poten zbieg okoliczności, jesz- zycję, Stal (Mielec) wygrala cze po 50 latach powiatowy z AZS Kraków 3:0.

Udany sejmik rzeszowskich sędziów piłkarskich

(Ciag dalszy ze str. 1)

dziowskiego wybierane będą dopiero na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym okręgu. Sprawa ta, na szczęście, nie

zaciążyła ujemnie na przebiegu wczorajszego zebrania choć warunki po temu były... Wręcz przeciwnie. Obrady sędziów piłkarskich, i to trzeba wyraźnie zaakcentować, bodaj po raz pierwszy korzystnie odbiegały od analogicznych dorocznych spotkań z lat poprzednich i w efekcie dały interesujący przegląd licznych problemów nurtują-cych to środowisko.

Przede wszystkim trzeba pozytywnie ocenić referat sprawozdawczy, przedstawiony przez prezesa wydziału, Je-rzego Osadę. Materiał opracowany był bardzo starannie, nie unikał spraw trudnych, drażliwych i w sumie stał się właściwą platformą ożywionej dyskusji.

Nie jest tajemnicą, że już od dłuższego czasu sytuacja wśród sędziów piłkarskich jest bardzo trudna, a ubiegły rok wszystkie te trudności jeszcze bardziej zaostrzył. Głów Legii na bolaczka jest i będzie nadal w zbliżającym się sezonie, szczupłość naszej kadry sę-dziowskiej. Wiosenny "za-ciąg", proklamowany w ubieglym roku, niestety, zakończył się fiaskiem. Zaledwie 6 kandydatów zgłosiło chęć przyjęcia na siebie nielatwych funkejí. gdy tymczasem aż 13 sedziów zrezygnowało z dotychczasowych.

Tak więc proces kur-czenia się kadry nie został zahamowany. W tej chwili nie ulega żadnej watpliwości, że Tak wiec ewentualna szansa przeciwsta wienia się dalszym niekorzyst nym zmianom przekracza organizacyjne możliwości władz sędziowskich i w związku z tym sytuacja wymaga szerokiego współdziałania władz
sportowych. W., przeciwnym,
wypadku nie zdołamy uniknąć,
i to już w niedalekiej przyszłości, znacznie poważniejszych komplikacji.

Poważne klopoty z obsadzaniem poszczególnych spotkan wpłynęły z kolei ujemnie na szkolenie naszych sę-dziów. Ubiegły rok minął więc pod znakiem przedłużenia się kryzysu.

Zwracano również uwagę że warto było podać dłoń na warunki, w jakich sędzio- mieleckim budowniczym. Dywie peinia swoje odpowie-dzialne zadania. Niestety, po-zostawiają one wiele do ży-czenia. W dyskusii sędziowie

szych władz piłkarskich podjęcie skutecznej akcji, która by zapewniła lad oraz porządek na wszystkich sta-

dionach i boiskach. Ocena pracy Zarządu, sądząc z wielu wypowiedzi, wypadła korzystnie. W ten sam sposób mówił o działalności ustępującego Zarządu przedstawicial przedstawiciel naczelny władz sędziowskich, Witold Sokołowicz, wiceprzewodni-czący WKKFiT, Kazimierz Partyka oraz wiceprzes Zarządu Okręgu, Henryk Stel-

Ogólnie ton całej dyskusji, jak też jej bogata treść, prze-pojona była troską o dalszy rozwój naszego piłkarstwa. Okoliczność ta w zupełności upoważnia do przychylnej oce-ny sejmiku rzeszowskich sędziów piłkarskich, a poza tym pozwala z wiekszym niż dotychczas optymizmem oczekiwać nadchodzącego sezonu.

Hokei - I liga

Pełny rewanż

Rewanżowy mecz hokeis-tów Legii i Podhala z Nowego Targu zakończył się zwyciestwem zespolu warszaw-skiego 5:2 (1:0, 2:1, 2:1). Bram ki dla zwycięzców zdobyli: Gosztyła – 2 oraz Frątczak, Skotnicki i Dutkiewicz, a dla Podhala - Różański, Kra-

Hokeistom Legii w pełni udał się rewanż za sobotni remis 4:4.

Świetny sukces Nasze wywiady – rozmowy – spotkania sportowej Rzeszowszczyzny

(Ciag dalszy ze str. 1)

kół spartakiad pozornie jakby osłabła. Na szczeście tylko pozornie. Bo oto w tere-- w szkołach, na wsi, w zakładach pracy i w instytucjach niemal przez cały rok odbywały się imprezy sportowe. Tempo pracy bynajmniej nie było mniejsze — po pro-stu nastapiła stabilizacja i to stabilizacja na stosunkowo wysokim poziomie. W wielu środowiskach na dobre zadomowiła się tradycja organi-zowania Spantakiad Tysiąclecia. Obecnie wszystko wskazuje na to, że proces ten bedzie się utrwalał, że przyniesie w efekcie dalszy rozwój kultury fizycznej w szerokich kręgach naszego społeczeń-

A wiec rok 1962 pod tym względem nie został zmarnowany. Swiadczy o tym najlepiej kolejne najwyższe wyróżnienie Rzeszowa w ogólnopolskim współzawodnictwie. Pogratulować szczerze tego wyróżnienia wszystkim, którzy nie szczędzili wysiłku, aby jeszcze bardziej umocnić wysoką pozycję naszego okręgu w hierarchii polskiego sportu.

TOTO-LOTEK 9, 13, 19, 31, 35, 40 ded. 36

(Ciag dalszy se str. 1) trzostwa okręgu, nie było przywiązywał wagę do pracy nym kijku i, o dziwo, w 1950 skoczni, ktoś zaproponował, na treningach". roku wygrał szkolne zawody w Iwoniczu. To było ważne zwycięstwo. Nawet więcej, to były dwa zwycięstwa. Uwierzył w siebie, nabrał zaufania do własnych sił.

W 1953 r. trafil do klubu i od tej chwili jeszcze solidniej zaczął pracować nad formą. Coraz częściej zaglądał na skocznię. Tutaj też nie było łatwo. Proteza u lewej ręki utrudniała zachowanie równowagi w powietrzu, przeszkadzała w sterowaniu. Ale ambitny chłopak się nie zrażał. Dziesiatki razy w ciągu jednego dnia wspinał się na stromy stok, stawał na szczycie skoczni i ruszał w dół po rozbiegu...

W 1955 r. w Iwoniczu rozgrywano ogólnopolskie za-wody narciarskie o "Puchar Nizin" i Józef Rygiel awansował do reprezentacji województwa w grupie juniorów. Ten debiut przeszedł wszelkie oczekiwania – trzy starty i trzy zwycięstwa. Pierwsze miejsce w biegu na 10 km, najwyższa nota w otwartym konkursie skoków i wreszcie zwyciestwo w kombinacji klasycznej. Ekipa Rzeszowa wygrała całe zawody, a mały Iwonicz był dumny ze swojego Józka. Sala zdrojowa, gdzie ogłaszano wyniki, trzęsła się od oklasków, którymi nagrodzono świetny wyczyn młodego sportowca.

Kolejny rok startów, tym razem już w kategorii seniorów, miał być sprawdzianem, jaką wartość przedstawiały poprzednie sukcesy rewelacyjnego juniora. W związku z tym, że w Ustrzykach Dol-nych, gdzie urządzono misaby w zamian przeprowadzić oficjalny konkurs kolejno: w Strzyżowie, Zagórzu, Sanoku i Iwoniczu, w ten sposób wylonić najlepszego skoczka na rok 1956. Projekt został przy-

Na pierwszych zawodach Józkowi wyraźnie nie szło i z niemałym trudem zapewnił sobie trzecią pozycję. Nieco lepiej było w Zagórzu, gdzie zdołał awansować o jedno miejsce. Kolejny konkurs rorezgrano na skoczni w Sanoku i tutaj kwestia pierwszego miejsca praktycznie została przesądzona. Józef Rygiel oddał dwa ładne skoki i zdecydowanie wysunął się na czoło. Nie obawiał się ostatniej próby. Był niemal pewny, że na własnym podwórku obroni czołową lokatę. Jakoż i tak się stało. Na skoczni w Iwoniczu wygrał bardzo wyrażnie, a w całym turnieju wyprzedził drugiego z kolei zawodnika aż o 51 punktów. Sukces był całkowity, a dro-ga na zakopiańskie skocznie stała otworem.

Nie poniechał żadnej okazji, aby startować pod Gie-wontem. W późniejszych latach kilkakrotnie skakał na obydwu zakopiańskich skoczniach - na Średniej i na Dużej Krokwi. Ma się rozumieć, spotkania, z najlepszymi nie mogły przynieść wiekszych sukcesów. Wieloletnia tradycja naszego wyczynowego narciarstwa zbyt mocno wyodrębniła dwa ośrodki Zakopane i rejon Bielska Białej. W gruncie rzeczy nie ma warunków, aby ktokolwiek spoza tego kregu mógł Engan Zwycięzca się wedrzeć do ścislej czo-łówki. Józef Rygiel próbował jednakowoż i to nie bez powodzenia. Na mistrzostwach CRZZ wywalczył w kombicrzz wywalczył w kombi-nacji klasycznej bardzo do-bre V miejsce. Gdyby nie ów rok 1944, kto wie, jakby się jeszcze potoczyła kariera te-golisportowia.

Na naszych skoczniach nie miał równorzędnych przeciwników. Począwszy od 1956 r. wygrał wszystkie konkursy. Ostatnio, w przeddzień Nowego Roku startował w Iwoniczu i znów zwyciężył staw-

kę rywali. A mimo to zapytany po zawodach o dalsze plany sportowe, nie ukrywał pesymizmu. "To już nie jest ten Iwonicz z lat 1956—1960. Brak

Ale nie tylko to. Dowledziałem się później, że nasz czołowy skoczek narciarski ma inne, znacznie większe kłopoty. Do późnej jesieni przebywał w terenie z ekipą krakowskiej "Geofizyki", ale z nastaniem zimy praca ta się skończyła. Tymczasem w Iwoniczu trudno znaleźć ja-kieś zajęcie. Dziwne, że znikąd nie otrzymał pomocy. Ludzie chętnie przychodzą pod skocznie, chętnie oklaskuja zwycięzce i to wszyst-ko... Czy tak być powinno?

Piekny sport. Kto wie, może najpiękniejszy ze wszystkich. Zastrzeżony dla odważnych, dla śmiałych... Mojego rozmówce pytalem również i o te sprawy. Oto opi-nia: "Niech pan nigdy nie wierzy, jeśli ktoś mówi, że skoczek nie zna uczucia lęku. Kiedy staję w górze na rozbiegu, kiedy otwiera się przede mną przepaść, a syl-wetki ludzi, którzy stoją na samym dole sa nienaturalnie małe — za każdym razem odczuwam wyraźny lek. Dlaczego skaczę? To trudno powiedźieć. Chyba dlatego, że chęć współzawodniczenia i wygrywania jest jeszcze silniejsza. Osobiście mam wiele do zawdzięczenia nartom. Sport przede wszystkim pozwoli mi zapomnieć o tamtej zabawie w 1944 roku. Dobrze się stało, że nie stracilem szansy i wróciłem do grona ludzi silnych i zd.owych.

J. FILIPOWICZ

konkursu 4 skoczni

Na skoczni narciarskiej w austriackiej miejsowości Bi-schofshofen zakończony został w niedzief diledzyńarodowy kon-kurs skotków na 4 skoczniach w niedzielę filiędzytiałedowy konkurs stocków na. 4 stoczoniach NRF i Alistrii. Calą-cimpreze w lacmej punistacji wygrał świetny skoczek norweski mistrz świata Toralf Engan, który wygrał konkursy w Obersdorfie, Innsbrucku i Garmisch Partenkirchen. W ostatnim konkursie w Bischofshoden Engan zadał i miejsce, ale w drugiej kolejce miał najlepszy i najdauższy skok dnie 37,5 m, za który otrzymał świetną notę 117,7. Łącznie Engan uzyskał 570,7 pkt., wyprzedzając swego rodaka Yggesetha – 319,7 i Bolharta NRF – 316,8.

Zwycięzcą konkursu w Bischofshofen został kolega Engana, norweski płot Yggeseth, który

norweski pilot Yggeseth, który za skoki długości 79,5 oraz 96 m większego zainteresowania otrzymał notę 205 pkt. Z Polapracą klubu, znacznie gorsze warunki, mało imprez. Kiedy człowiek ma w perspektywie start w dwóch, najwyżej w trzech imprezach, trudno aby trzech imprezach, trudno aby met

Mielec kończy budowę hali

(Clag dalszy ze str. 1)

sywnej pracy, już dziś można prowadzić roboty wykończe-niowe pod dachem. Złożyła się na ten sukces praca wielu ludzi mieleckiej WSK, świadczyły na ten cel pomoc finansową obydwie rady – po-wiatowa i miejska, nie po-skapił pieniędzy SFOS, nie szczędził również pomocy GKKFiT...

Teraz wszyscy przyznają wielokrotnie formułowali nie z grzeczności, ale z pełne-wnioski pod adresem na- go przekonania chwalił pro-

jektantów (zespół rzeszow-skiego "Miastoprojektu" z inż. Tomaszowskim na czele), chwalli wykonawcę (Rze-szowskie Przedsiębiorstwo się gospodarzy łódzkiego paszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego), podkreślał ofiarną prace miejscowych działaczy, którzy nigdy nie szczędzili sił, aby wszystkie sprawy związane z prowadzeniem tej inwestycji były załatwiane w terminie.

Przyznajmy, byly to zasłuzone slowa pochwały. W Mielcu nie zaniedbano niczego, co by mogło decydować o wyborze do realizacji najsłuszniejszego projektu. Zanim W Mielcu dobieg zapadła decyzją, jak wyko-rzystać olbrzymią przestrzeń stycji sportowej. zamkniętą łukami stalowej

się gospodarzy łódzkiego pałacu sportowego, wypytywa-li o szczegóły użytkownikow kombinatu sportowego kra-kowskiej Wisły i innych. Dopiero po tym wszechstronnym rozeznaniu zapadły wiążące decyzje jak i co budowac

Za kilka miesięcy sportowcy, jak i publiczność ocenia rezultaty tych zabiegów. Nie przypuszczam, aby ocena ta wypadła odmiennie od mojej. W Mielcu dobiega końca realizacja bardzo udanej inwe-

UBACZOW. To mlasto powiatowe, polożone z dala od centrum województwa, liczące nie-spelna 6 tys, mieszkańców, pozbawione jest

go outsidera, jest "czerwoną latarnią". Brzmi to krępująco, jest to żenujące stwierdzenie, ale prawdy nie da się przysłonić najlepszymi nawet ambi-cjami — kilku działaczy, pozostawionych tam jakby w nieznanym terenie bez busoli.
Przekonelem się o tym, gdy
wraz z członkami Zespołu Sportu i Turystyki KW PZPR uczestniczylem w Lubaczowie w specjalnej naradzie. Nie zamierzam
bynajmniej twierdzić, iż odkryliśmy nieznany dla nas teren, że
natrafilismy na tzw. białą piamę
w rzsszowskim sporcie. Natomiast przekonalem sic, podobnie
jak i inni goście z Rzeszowa –
o celowości i konieczności odbywania tego rodzaju wizji lokalnej, przede wszystkim ze szczegolnym uwzglednieniem zaniedbanych sportowo ośrodków. Do
takich bez wątpienia należy po
dziś dzień Lubaczów.
Przystępowaliśmy do obrad z
rożnymi nastrojami, przeczuwaliśmy bowiem, w jakim klęrunku potoczy się dyskusja, co
może być dominującym tematem. Piłka nożnał Drużyna nieznanym terenie bez busoli

ALE AD REM.

Podstawa do dyskusji miał być referat przewodniczącego PKKFiT tow. Pomorskiego, który pokusił się o przedstawienie zebranym realnego obrazu lubaczowskiego sportu i wychowania fizycznego. Z miejsca odniosłem wrażenie, że był spreparowany (referat) bez giębszego dociekania przyczyn obecnego stanu. Zawierał sporo luk. Ale te uzupełnili dyskutanci, Uzupełnili aż nadto.

nadto.

W pow, lubaczowskim istnieją 38 szkoły podstawowe, w tym 56 7-klasowych. Uczy się w nich prawie 10 tys. uczniów i uczennic. Na 83 szkoły jest zaledwie 28 nauczycieli WF z pełnymi kwalifikacjami, a wiec przygotowanych do zawodu. Jest tylko 1 sala gimnastyczna j 6 zastępczych. Brak natomiast bolsk przyszkolnych. W 1962 roku otrzymały te szkoły na cele sportowe, 23 tys. zł, z tego na sprzęt sportowy 16 tys. zł. Na jedna szkołę przypadło wiec około 256 złotych.

W Lubaczowie są dwie szkoły

cjami, z tego 5 zarejestrowanymi w związkach sportowych (3 drużyny piłki nożnej, 1 siatkówki i podnoszenia ciężarów). Na sprzęt sportowy otrzymały te LZS 8 tysięcy zł, a więc prawie po 6 zl na jednego zawodnika. W LZS brak jest wykwalifikowanych instruktorów, a w Radzie Powiatowej pracuje tylko jeden. Prosperująca do niedawna sekcja podnoszenia ciężarów została zdekompletowana, gasz odszedi instruktor. Powódł Brak pieniędy na jego opłacenie. A przecież w gronie tych ciężarowców, wychował się Andrzej Zdan wicemistrz Polski juniorów.

Od 1 października 1961 roku

wicemistrz Polski juniorów.

Od 1 października 1961 roku
działa Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego, w którym
zorganizowano 4 sekcje gimnastyki akrobatycznej, lekkiej atietyki, siatkówki i szermierczą.
Łącznie ćwiczy ponad 100 osób,
rekrutujących się spośród miodzieży szkolnej i pracującej.

Sportowe perypetie Lubaczowa

W sumie, w powiecie lubaczowskim panuje w sporcie przede
wszystkim organizacyjny rozgardiasz. I sekretarz KP PZPR
tow. Tadeusz Krupa powiedział
wprost, że sama instancja partyjna w jakimś stopniu czuje się
odpowiedzialna za aktualny, niezbyt pocieszający stan wychomaka strucznach Niestobrze, że odpowiedzialna za aktualny, nie-zbyt pocieszający stan wycho-wania fizycznego. Niedobrze, że do tej pory nie powstał w KP oddzielny zespół do spraw spor-tu, a te problemy rozpatrywane były w ramach komisji propa-gandowej. Pocieszającym obja-wem jest to, że sytuacja luba-czowskiego sportu bedzie przed-miotem posiedzenia Egzekutywy KP.

częstokroś jest jedyną bodajże godziwszą rozrywką.
Czy tak jest istotnie w Lubaczowie?
Miestety! Wychowanie fizyczne, sport, ba nawet turystyka, to w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie od wiewa w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemnie w Lubaczowskiem sprawy zupełnie marginesowe, co bynajmniej nie było żadną tajemniej Diatego też ZMS w miescie, a ZMW na wsi musi odgrywać w sporcie dominującą rolę. Przecleż w zarządzie Pogoni nie ma ani, jednego młodego działacza. Zle, a wręcz katastrofalnie przed stawia się sytuacja sportu szkolnego. W szkołach podstawowych zajęcia prowadzi co tydzień kto inny, bez przygotowania. Np. na 500 uczniów w jednej szkole jest tylko s piłek. Kierownicy szkoł zupelnie nie poczuwają się do obowiązku udzielania sportowi szkolnemu jaktejkolwiek pomocy finansowej. Spotykaliśmy się także i z takim zjawiskiem, że niektórzy nauczyciele WF za własne piemiądze kupowali piłki. W szkołach podstawowych w klasach od I do IV zupelnie nie prowadzi się WF, a w pozostatych lekcje te nie są kontrolowane.

wane. W Lubaczowie spotkaliśmy się z wypadkami wręcz biernego sto sunku kierowników zakładów pracy i instytucji do spraw wy-chowania fizycznego, ożego dow pow. Mosczowskim istnieja szkoly podstawowe, w tym 56 7-klasowych. Uczy się w nich prawie 10 tys. uczniów i uczen-nic. Na 83 szkoly jest zaledwie żącznie cwiczy ponad 100 osób, rekrutujących się spośród miodzieży szkolnej i pracującej.

83 nauczycieli WF z pełnymi kwalifikacjami, a wiec przygotowanych do zawodu. Jest tylko i sala gimnastyczna j s zastępczych. Brak natomiast bolsk przyszkolnych. W 1982 roku otrzymały te szkoly na cele sportowe, 23 tys. 21, z tego na sprzęt sportowy 16 tys. 21. Na jedna szkole przypadło więc około 266 zlotych.

W Lubaczowie są dwie szkoly specialnem stalo.

I wreszcie Pogońł Klub jednoskiem oraz Zastawa piłkarską w klasie C, juniorami i trampka-

2 lub 3 GRN, jak się to mowi potocznie, na co dzień interesują
się sprawami sportu wiejskiego.
Wrócmy jeszcze do miastał Tu
widzimy wspaniałe pole do dziażania dla TKKF. Jest wprawdzie
jedno Ognisko terenowa i dwa
związkowe, ale warto poważnie
zastanowić się nad podziałem zakresu dziażania, sprawy sportu
kwalifikowanego przekazać Pogoni, w Ogniskach natomiast
zająć się masowym wychowaniem fizycznym, rekreacją, wypoczynkiem po pracy, popularnymi formami turystyki, A przecież turystycznie powiat jest nawet ciekawy, weżmy dla przykładu "Ropczyce". Są więc warunki, by stworzyć kilka kół
PTTK i oddział powiatowy.
Najgorszy orzech to Pogońi Co

PTTK i oddział powiatowy.

Najgorszy orzech to Pogońi Co zrobić z takim klubem, którym mikt nie chce się opiekować. Nasym zdaniem miasto musi świadczyć na jego działalność, poszczególne zaś sekcje, które mają powstać, przydzielić do zakładów pracy. Pogoń w lubaczowskich warunkach należy przeistoczyć w klub miejski. Przed jego zarządem moc roboty w tym sezonie. Chodzi ptzede wszystkim o zwerbowanie członków, systematyczne szkolepie rezerw, a zwłaszcza wychowywaków, systematyczne szkolenie rezerw, a zwłaszcza wychowywanie świczacych już piłkarzy. Klub
musi współdziałać z innymi organizacjami, a władze partyjne
i miejskie — mam wrażenie —
uczynią wszystko, by Pogoń
Lubaczów odgrywała w przyszłości — może już niedalekiej —
dominującą rolę.

ZRIGNIEW RYBAK

Mistrzostwa narciarskie MKS okręgu rzeszowskiego

W dniach 2 i 3 stycznia od-były się w Ustrzykach Dolhych narciarskie mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego okręgu rzeszowskiego w konkurencjach zjazdowych. Startowało 56 zawodników z Ustrzyk Ustrzyk, Sanoka, Gorlic, Kro-sna i Jedlicza.

WYNIKI TECHNICZNE SLALOM GIGANT CHŁOPCY

GRUPA A: 1. Jan Olbrycht (Krosno) — 51.9, 2. Andrzej Gryzowski (Krosno) — 54.8. Janusz Kenar (Krosno) -

GRUPA B: 1. Stanislaw Michna (Krosno) — 50.2, 2. Adam Biega (Sanok) — 55.2, 3. Andrzej Homiński (Ustrzy-

GRUPA C: 1. Andrzej Czajkowski (Krosno) — 61.0, 2. Ryszard Letkiewicz (Ustrzyki) 61.1, 3. Wiesław Wais (Krosno) — 62.1.

SLALOM SPECJALNY (DWA PRZEJAZDY) CHŁOPCY

GRUPA A: 1. Jan Olbrycht - 56.2, 2. Marian Potocki (Ustrzyki) — 91.2, 3. Zyg-munt Roman (Krosno) — 93.9. GRUPA C: 1. Arkadiusz
Centelewicz (Ustrzyki) — 95.3.

GRUPA C: 1. Arkadiusz
Centelewicz (Ustrzyki) — 95.3. 120.9, 2. Andrzej Rajchel (Krosno) — 147.3, 3. Jan Łuczyński (Sanok) — 147.8. Poza konkursem Wiesław Wais uzyskał czas 104.0.

W dniach 4 i 5 stycznia rozegrano konkurs skoków w Iwoniczu-Zdroju, biegi zaś płaskie w Miejscu Piasto-wym. Uczestniczyło 73 zawod ników z podkarpackich MKS.

BIEGI PŁASKIE DZIEWCZĘTA

3 KM: 1. Bożena Brzozowska (Gorlice) — 16.42, 2. He-lena Grysztar (Krosno) —

lena Grysmar (Krosno) 16.52, 3) Teresa Krupa (Krosno) 5 KM 1. Alina Nycz (Krosno) — 22.41, 2. Helena Cyparska (Krosno) — 23.25, 3. Maria Wilusz (Krosno) —

CHLOPCY

8 KM: 1. Władysław Czekański (Krosno) - 11.58, 2. Jó zef Kinel (Krosno) - 13.10, 3. Józef Belch (Krosno)

6 KM: I. Kazimierz Urban - 24.06, 2. Antoni Futera — 4.11, 3. Tadeusz Gałuszka 24.11 (wszyscy MKS "Or-

leta" Krosno). 10 KM: 1. Tadeusz Zyg-Wrosno) — 43.28, munt (Krosno) — 43.28, 2. Jan Nycz (Krosno) — 47.35, 3. Józef Ful (Sanok) — 48.06.

SKOKI OTWARTE

GRUPA A: 1. Maciej Zawisza (Gorlice) - nota 185 pkt., 2. Władysław Czekański

PRt., 2. Władysław Czekaliski — 178.1 pkt., 3. Jan Zajdel (Krosno) — 170.5 pkt. GRUPA B: 1. Kazimierz Urban — 184,7 pkt., 2. Tade-usz Gaiuszka — 171.3 pkt., 3. Kazimierz Frydrych (Kro-

2 Tadeusz Penar (Krosno) - 188.5 pkt., 3. Adam Bystrzycki (Sanok) - 1741 pkt.

GRUNT TO ZDROWIE

skim panuje właściwie okres ogórkowy. Jest wiec najlepsza sposobnośc zastanowić się na przykład nad problemem opieki lekarskiej, by uwagę wszystkich działaczy i sportowców zwrócić na to nader ważne zagadnienie, jakim jest opieka lekarza sportowego i badanie. Kontrolę le-karską w sporcie – jak nam wiadomo — prowadzą spe-cjalne przychodnie: główna, wojewódzkie, powiatowe i miejskie poradnie sporto-wo-lekarskie oraz punkty badań zawodników, istniejące w najslablej usportowionych miastach powiatowych.

Trudne były początki Wojewódzkiej Poradni Sportowo-Lekarskiej w Rzeszowie. Trudne dlatego, gdyż posia-dała tylko jeden gabinet. Dziś natomiast dysponuje gabinetami: stomatologicznym, chirurgicznym i internistycz-nym, przy istniejącym już dawniej ogólnym. Stworzyło to jako takie warunki
przeprowadzania specjalistycznych badań profilaktycznych sportowców i postawiło rzeszowską WPSL w rzędzie lepiej zorganizowanych tego rodzaju placówek w kraju. Przed trzema laty utworzono Zakład Gimnastyki Leczniczej, w roku bieżącym natomiast WPSL otrzymać ma aparat elektrokardiograficzny.

W województwie istnieje obecnie 16 terenowych poradni, jedna miejska w Stalowej Woli oraz punkty badań spor towców w Lesku, Leżajsku, Brzozowie i Nowej Deble.

W porównaniu z potrzebami ruchu sportowego, liczba godzin lekarskich przydzielanych poradnictwu sportowolekarskiemu we wszystkich prawie miastach, jest niewystarczająca. ₃₁ Wprąwdzie isto-niejący w przeszłości brak kadry lekarskiej był dominującym powodem różnorod-nych niedomagań tych poradni, ale spotykaliśmy się z niedocenianiem tego poradnictwa ze strony wydziałów zdrowia powiatowych rad narodowych. Zagadnienie to rozpatrywane przez WPSL pod katem konieczności dokonania poprawy sytuacji znalazło odbicie w przesłanym do Ministerstwa Zdrowia planie zwiększenia liczby godzin lekarskich w niektórych poradniach do 3,5 dzien-

Przypatrzmy się obecnie jak wyglądała realizacja zasadniczej czynności przy-chodni, jaką są okresowe badania sportowców.

Istniejące w woj. rzeszow skim związki sportowe posiadają 21 tys. zarejestrowa-nych sportowców. Jeśli przyjmiemy, że – zgodnie z przepisami – każdy zawodnik powinien być badany co pół roku (bokserzy, żużlowcy i zapaśnicy co trzy mieslace), otrzymamy liczbę 42 sno) — 164.0 pkt.

GRUPA C: 1. Tadeusz Zygmunt — nota 195.3 pkt.

Tadeusz Representation of the control of th roku. Jak wynika ze sprawozdania WPSL, liczba osób jest o polowę mniejsza. Deficyt ten budzi uzasadniony

> Wojewódzka Przychodnia Sportowo - Le karska poslada dobrze już wyposazony gabinet stomatolo-giczny, gdzie leczy sportowców technik dentystyczny Wacława Gustaw. Fot. M. KOPEČ

styczne światło na pracę trenerów i instruktorów, brak poczucia odpowiedzialności za zdrowie zawodników. Pomijamy tu ćwiczących w O-gniskach TKKF i ośrodkach WF oraz uprawiających turystykę, którzy szczególnie powinni poddawać się okre-sowym badaniom. Niestety, prawie w całości pozostają oni poza poradnictwem. Mimo wielu starań, czynionych wspólnie z ZW TKKF, nie potrafiono tego zjawiska opanować.

Sprawę niezmiernie trudną do rozwiazania stanowi w dalszym ciągu zabezpieczenie kontroli lekarskiej ludowym zespolom sportowym. Najlepszym wyjściem byłoby zlecenie prowadzenia bezplatnej kontroli nad sportowcami wiejskimi lokalnym ośrodkom zdrowia.

Mając na względzie młodzież szkolną, poradnictwo sportowo - lekarskie interesuje się głównie zawodnikami zrzeszonymi w SKS i MKS. Widząc jednak złą sytuację wychowania fizycznego w szkołach, WPSL w porozumieniu z Kuratorium Okregu Szkolnego wprowa-dziła przed kilku laty kon-trolę zwolnień uczniów z lek-twa cji wf. To odpowiedzialne i pozwoliliśmy sobie wysunąć

pociągnięcie wkrótce we wszystkich województwach.

Sprawa WF w szkołach jest nadal problemem otwartym i w świetle uchwał Pre-zydium WRN celowe wydaje się przypomnieć jeszcze raz o inicjatywie WPSL zbudowania w Rzeszowie budynku dla-WPSL, Wojewódzkiej Przy-chodni Higieny Szkolnej i Oddziału WF Studium Nau-czycielskiego. Bez kwalifi-kowanej kadry nauczycieli wf, wszystkie zamierzenia poprawy sytuacji w sporcie szkolnym będą nierealne. Obecne pomieszczenia WPSL są nieodpowiednie, a Woje-wódzka Przychodnia Higieny Szkolnej pracuje jeszcze w gorszych warunkach.

powiatach natomiast apotykamy się z brakiem od-powiednich kandydatów do pracy w poradniach sportowo-lekarskich, częstymi zmianami w obsadzie, doko-nywanymi w dodatku bez wiedzy WPSL, brakiem odpowiednich pomieszczeń i wy niedostateczna posażenia, kontrola pracy ze strony Wydziału Zdrowia Prez WRN, oraz brakiem kontaktów z terenowymi KKFiT.

Na zakończenie omawiania całokształtu poradnic-twa sportowo - lekarskiego

Dr Jerzy Mickowski prze-prowadza wia-śnie konfrolne badanie Jednego z zawodni-IZCSZOW. ków rzeszow-skich Bieszcza-Fot. M. KOPEC



W poradnia-h terenowych przebadano:

W 1958 roku — 7841 sportowców, w 1959 — 12,614, 1960 — 20,249, 1961 — 19,403, a W 1 półroczu 1963 — 11,222, WPSL przebadata: w 1958 roku 4,088 zawodników, w 1959 — 3,090, 1960 — 8,027, 1961 — 8,785, w I półroczu 1963 — 5,851.

ni przepisów, dotyczących

mistrzowskich, awansów, re-

kordowych wyników, widna-

ne częstokroć przez pryzmat

szowinizmu, przysłoniły im rozsądny pogląd na sport i

Profilaktyczne, okresowe badanie lekarskie nie może

być uważane za kłopotliwa

formalność, pomocną jedynie w uzyskaniu pieczątki w ksią-

żeczce zawodniczej. Od ludzi

poradnia h terenowych

okresowe

zaczeły wypaczać jego cele.

zagadnień zdrowotnych sporcie, a sprawa punktów, miejsc w tabelach, rozgrywek

prowadzących treningi musimy wymagać pełnej odpowiedzialności w pierwszym rzędzie za zdrowie zawodnika, później — za wyniki. Wy padki falszowania wyników badań lekarskich, tajenia chorób sportowców, podstawiania do badania "zastępców", dopuszczanie do treningów niekontrolowanych, muszą być bezwzględnie tępio-ne. Wychodzimy z założenia, że ludzie nie zdający sobie



Znanego hokeistę rzeszowskiej Stali bada w Wojewodzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej dr Jadwiga Wasiewicz. Fot. M. KOPEC

pod adresem tzw. ruchu sporsprawy, na jakie niebezpieczeństwo narażają zawodni-ków i jaką odpowiedzialność biorą na siebie, nie mogą towego, a więc wszystkich zarządów zwiazków sportowych, klubów sportowych, działaczy, trenerów, instruk-torów, zawodników – je-den generalny zarzut. Nasprawować funkcji wychowawców. Zbliża się okres przedsezo-nowych obozów i zgrupowań. gminnie nie przestrzegają o-

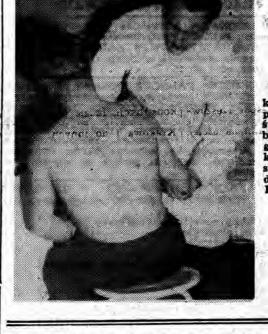
I te muszą mieć zapewnioną kwalifikowana opiekę leka-rza sportowego. A tymczasem są wypadki, że drużyny wy-jeżdżają na obozy bez prze-badania swych zawodników, bez opieki lekarskiej.

Stan obiektów i urządzeń sportowych, warunki przeprowadzania treningów i zapraw czy rozgrywanie zawodów pozostawiają również wiele do życzenia. Niestety, właściciele obiektów zbyt mało troszczą się o te rzeczy, zwłaszcza w okresie przerw w rozgrywkach. Wprawdzie wszystkie imprezy i zawody zabezpieczane są przez opieką lekarską, ale warto przypom-nieć o obowiązku posiadania na obiekcie osoby przeszkolonej w zakresie ratownictwa sportowego, a duże stadiony

sportowego, a duże stadiony czy hale sportowe muszą już posiadać odpowiednio urządzony gabinet lekarski.

Osobne zagadnienie to konieczność wzmożenia wysików w celu zapewnienia sportowi odpowiedniej liczby działaczy z pełnym pozzyldziałaczy z pełnym poczuciem odpowiedzialności za zdrowie swych podopiecznych, I jeszcze jedno, chyba naj-ważniejsze. Mamy na myśli pracę wychowawczą, podnie-tienie ogionu. sienie poziomu kulturalnego samych zawodników. Bez tego nawet najlepsze prze-pisy nie uzdrowią sytuacji w sporcie, nie uchronią go przed nieszczęśliwymi wy-

padkami.





Po raz trzeci organizowano w ubiegłym roku Wojewódz-kie Biegl Przelajowe im. Al-freda Freyera, ale prócz za-wodników stających na starwodników stających na starcie, paru osób z najbliższej rodziny biegacza i kolegów żyjących jeszcze w Tarnobrzegu, nikt dziś właściwie nie wie kim był Alfred Freyer i czym się zasłużył dla rozwoju polskiej lekkoatletyki. W 35. rocznice jego tragicznej śmierci pozwalamy sobie przypomnieć sylwetkę włekiego biegacza.

RODZIŁ się w 1901 r. w Dzikowie. Jego ojciec, a wcześniej jeszcze adek, którego Tarnowscy sprowadzili aż z Anglii, pełnili funkcję koniuszych w hrabiowskiej stajni. Z biegania za końmi po torze przeszkód wzięła się pasja Alfreda do sportu. Już jako uczeń Szkoły Realnej w Tarnobrzegu gry wał w piłkę nożną, później doskonalił swe umiejętności w

miejscowym KS "Dzikovia". Jego kolega, dziś emerytowany nauczyciel wychowania fizycznego Henryk Sawarski tak wspomina te odlegle lata: "Alfred był niezmordowanym graczem, nie odczuwał zmę-czenia. Ogromna wytrzyma-łość sprawiała, że był najmocniejszym punktem naszej drużyny. A graliśmy wówczas... tu, w Tarnobrzegu potrafilismy pokonać nawet krakowską "Wisię"!

Pamietam, pewnego razu kąpaliśmy się w Wiśle, gdy przy-jechał syn dyrektora tarnobrzeskiego Browaru - Brodkiewicz. Zaczęliśmy się z niego nabijać, że szkapą jeżdzi, jakby własnych nóg nie miał. Od słowa do słowa, stanął za-kład: Alfred podjął się prę-dzej przybiec walem do Nad-

brzezia k. Sandomierza niż treningi, a w czerwcu 1925 r. czoną Brodkiewicz przyjedzie drogą wyjeżdża na zawody do War-na bryczce. Start do tego "hi-szawy i odnosi w nich zwy-zia. B

ćwiartke piwa".

ciestwo. Niedługo potem Alfred Freyer przenosi się na state do Warszawy, startuje w bar-wach "Polonii". W tym samym

niej. Wygraliśmy wówczas roku osiąga bardzo dobre wy-ćwiartke pwa". niki na dystansach 1000, 1500

Wielki biegacz skromny człowiek

lowa lat dwudziestych) Alfred freyer probuje również sił w lekkiej atletyce, i chociaż odnosi sukcesy na własnym podwórku, nie chce jechać do Krakowa, by wystartować w krakowa, by wystartowae w biegu tamtejszego "Kuriera Ilustrowanego". Koledzy namawiają go jednak, a nawet przydzielają mu towarzysza podróży, którego zadaniem było podtrzymywanie na duchu młodego biegacza. W biegu tym Alfred zajmuje III miejsce.

Startuje potem na różnych dystansach, osiągając świetne na owe lata wyniki, zarówno w blegach na 2750 m, jak i na ...800 m. Zwraca to na niego uwage katowickich trenerów, którzy skłaniają go, by wstą-pił do IFC. Tam przegrowa-

Z czasem (była to już po-1 3000 i 5000 m. Sezon lekkoatletyczny 1926 r.: Freyer poprawia swe wyniki i ustala rekordy Polski na dystansie 5000 m (15:51,8), 10.009 (33:07,8) 15.000 m (53:43.0), a nawet w maratonie (2:56.46.0) i w tzw.

"biegu godzinnym" (16,707 m). Nie było dotychczas w historii naszego sportu tak wszechstronnie utalentowanego biegacza. W następnym - 1927 r. Alfred Freyer osiqga jeszcze lepsze wyniki, m in. poprawia rekord na 5000 m (15:46.2) i 10.000 m (33:00.4). Jest naszym najlepszym

biegaczem i nadzieją na Olim-piadę w Amsterdamie, która miała się odbyć w 1928 r. Posluchajmy jednak co mó-wi Henryk Sawarski: "W grudniu 1927 r. Alfred przy-

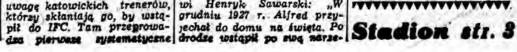
córkę zawiadowcy stacji kolejowej z Nadbrzezia. Bylo to dnia 24 wieczorem, siedzielt rozmawiając w mieszkaniu Freyerów, które mieściło się w oficynie dzikowskiego pałacu, gdy w ok-

na uderzyła luna pożaru.
Palił się zabytkowy, gotycki pałac Tarnowskich, w którym mieścity się bezenne zbiory polskiej sztuki togome na bibliotaka z setkami prawa na biblioteka, z setkami praw-dziwych "białych kruków" europejskiego piśmiennictwa. Alfred z narzeczoną jako jed-ni z pierwszych rzucili się na ratunek. Wynosili książki.

Alfred wspiqt sie na drabinkę, wyjmował je i podawał narzeczonej. Przed pałacem rosła steria uratowanych tomów. Ale ogień przybieral na sile, w pewnym momencie, gdy całe piętro stało już w płomieniach, zawalił się strop, grzebiąc wśród zgliszcz 11 osób uczestniczących w akcji ratunkowej. Wśród nich byli rownież Alfred Freyer i jego narzeczona".

Dobrze się stało, że ROZLA wprowadził od 1960 r. do kalendarza rozgrywek Wojewódz kie Biegi Przełajowe imienia Freyera. Wydaje się jednak, ie warto poczynić starania o nadanie tej imprezie rangi o-gólnopolskich zawodów. Syl-wetkę wielkiego biegacza — rekordzisty Polski na średnich i długich dystansach, trzeba przypomnieć wszystkim naszym sportowcom.

ZBIGNIEW FLASZA ***************





Poniedziałek

stycznia 1963 r.



va Społeczna nr 81 Wolności RZESZÓW pl. Wolnosei Staly dyżur noeny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 58





ZORZA (ul. 3 Maja) -Stokrotles (fr. 1. 16) godz. 15.30, 18 i 20.30

APOLLO (ul. 3 Maja) -Spotkanie w "Bajce" (pol. l. 16) godz. 16, 18, 20

GOPLANA (Staromieście) nieczynne

MEWA (ul. Dabrowskiego) -Kto sieje wiatr (USA 1. 12) godz. 17, 20 SWIT (ul. Langiewicza) -

(ang. 1. 16) godz. 17 WDK (ul. Okrzei) -Rewia snów (austr

Rewia snow (austr. 1. 16) godz. 15.45 18, 20.15 BRZOZÓW Robotnik -Dwaj panowie "N' (pol. l. 16) DEBICA Uciecha -

Lotnisko nie przyjmuje (ozes. l. 16) Gryf – Córka leśniczego (austr. l. 12)

GORLICE Gornik Artysta do wszystkiego (radz. l. 12) Rosemarie wirod milione-row (NRF 1. 18)

JAROSŁAW Gdynia -Klub kawalerów (pol. 1, 16) Tak długa nieobecność (fr. l. 16)

JASŁO Syrena -Cyrk (radz. 1. 14)

KOLBUSZOWA Gratyna -

nieczynne My (Mayor - KROSNO Pionier - Zebro Adama (USA 1. 16)

LESKO Jutrzenka — nieczynne LEŻAJSK Radość -

LUBACZOW Melodia Tata, mama. córka i zięć (radz. l. 14)

LANCUT Znicz Drzwi stoją otworem (jug. l. 16) Związkowe — Na scenach świata (rum. 1. 16)

MIELEC Bajka Siedmiu wspaniałych (USA I, 14) nieczynna Tecza — Garaż śmierci (ang. l. 18)

NISKO San okmie (USA 1, 16)

PRZEMYSL Beltyk — Dziewczyna z dobrego domu (pol. 1. 16) Kosmos nieczynne Olimpia — Pułapka (USA 1. 16) Prawda (fr. 1, 18)

PRZEWORSK Warszawa --Jons i Erdme (NRF 1, 18) ROPCZYCE Przyjaźń -Matka i córka (wł. l. 16)

SANOK Pokój — Tragiczny zamach (jug. l. 14) San — Komedianty (pol. 1, 16)

STALOWA WOLA Ballada — Nedznicy — I seria (NRD l. 14) DK -Wojna i pokój (USA 1. 12) Energetyk nieczynne

TARNOBRZEG Wista -Rodzina Milcarków (pol. 1, 12)

USTRZYKI Orzel -

Uwaga: Repertuar kin poda-jemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 5.40, 15.05 Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00,

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00.

9.00 Dla kl. I i II — aud. pt. Kolorowe listy 9.20 Koncert 11.00 Dla kl. VI — w kopalni Szczygłowice 12.45 Na swojską nutę 13.00 Dla kl. III i IV — aud. pt. Muzyka na drutach 14.00 Baśnie i gadki ludowe 16.05 Kaiażki, które na wasczekają 16.35 Program młodzieżowy 17.30 Dla uczniów szkół średnich — Młodzież przed mikrofonem 16.00 Uniwersytet Raddowy "Naukowcy rolnikom" 18.30 Najpiękniejsze lirvici wokalne romantyzmu 22.38 Muzyka tanecena.

PROGRAM II

Program dala: 6.17, 18.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 23.50 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
8.50 Fragmenty operowe
8.20 Międzynarodowy Uniwersytet Raddowy — "Nauka w
służbie pokoju" 10.00 Mozaika melodii rozrywkowych
16.30 W Jezioranach 12.15 Muzyka ladowa narodów radzieckich 12.45 Nasze sprawy oddzienne 14.60 W krago, melodii wiedeńskich 18.25 Dziele
iednego posisku 18.48. Melodie
filmowe 14.30 Nasze niestowiańskie dziedziotwo 14.45
Biękitna sztaścia 15.00 Wiązanka melodii 15.30 Dia dziel
starszych — aud. pt. Lata
dziecinne 16.05 Postuchajmy
muzyki i o muzyce 16.30 Melodie taneczne 17.10 Reportaz
literacki 18.45 Ekonomiczny
problem tygodnia 19.30 Zespoiy rozrywkowe 19.50 Wjeczór
muzyki jazzowej 21.40 Gra
Romentyczna Słódemika.

(Radio zastrzega sobie pra-o smiany programu).

OGOLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

17.05 Dla dzieci: A co dalej, Rozbitek — film (pol.) z serii Jacek Spioszek 17.35 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Cochise w niebezpieczeństwie 18.50 Eureka 20.00 Dobrance 20.10 Kino Krótkich Filmów 20.45 Testr TV — Podróż poślubna.

KOMUNIKAT

RZESZOWSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW KONI

podaje do wiadomości

ROLNIKOM HODOWCOM KONI

że w dniach od 7 - 12 stycznia 1963 r. odbędzie sie typowanie koni wierzchowych dla Komisji Hinduskiej, - 6 lat, wzrost 150-154 cm, w następujących wiek 3 terminach:

dnia 7 stycznia godz. 9 w Dynowie dnia 7 stycznia godz. 13 w Kańczudze dnia 7 stycznia godz. 10 w Jaśle dnia 7 stycznia godz. 9 w Błażowej dnia 8 stycznia godz. 9 w Pruchniku dnia 8 stycznia godz. 12 w Jarosławiu dnia 8 stycznia godz, 9 w Markowej dnia 8 stycznia godz. 10 w Krośnie dnia 9 stycznia godz. 9 w Łańcucie dnia 9 stycznia godz. 9 w Kuryłówce dnia 9 stycznia godz. 13 w Leżajsku dnia 9 stycznia godz. 9 w Bieczu
dnia 9 stycznia godz. 12 w Gorlicach
dnia 10 stycznia godz. 12 w Gorlicach
dnia 10 stycznia godz. 9 w Albigowej
dnia 10 stycznia godz. 9 w Radymnie
dnia 10 stycznia godz. 13 w Przemyślu
dnia 10 stycznia godz. 13 w Przemyślu
dnia 10 stycznia godz. 12 w Pilźnie dnia 10 stycznia godz. 13 w Dębicy

dnia 11 stycznia godz. 8 w Strzyżowie dnia 11 stycznia godz. 9 w Przeworsku dnia 11 stycznia godz. 9 w Mielcu dnia 11 stycznia godz. 13 w Radomyślu dnia 12 stycznia godz. 9 we Frysztaku dnia 12 stycznia godz. 9 w Sieniawie dnia 12 stycznia godz. 9 w Padwi

Przeglądy koni odbędą się na targowicach. Informacji udzielają Wydziały Rolnictwa i Leśnictwa Powiatowych Rad Narodowych, prezesi Kół Hodowców Koni w każdym powiecie i Związek Hodowców Koni w Rzeszowie, telefon 48-48. K-20/2 K-20/2

PRZETARGI

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łańcucie, Rynek 20. OGŁASZA PRZETARG na dostawę i zwózkę lodu naturalnego dla piekarni i masarni w Łańcucie w ilości około 450 ton. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przedsiębior-stwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 12 stycznia 1963 r. w biurze Przedsiębiorstwa o godzinie 8. K-29/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

RADIOMECHANIKA na kierownika do punktu radio-mechanicznego zatrudni natychmiast POWSZECHNA SPOŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁANCUCIE, Rynek 20. Warunki pracy do omówienia w Dziale Obrotu Towarowego PSS w godz. od 7 do 15.

RADCE PRAWNEGO, PALACZY kotłowych z uprawnieniami, OPERATOROW spreżarek z uprawnieniami zatrudnie KARPACKIE PRZEDSIEBIORSTWO ZAPOR WODNYCH "HYDROBUDOWA" W SOLINIE Oferujemy dobre warunki płacy. Do podstawowego wynagrodzenia dolicza się 20 proc. dodatku bieszczadzkiego. Pracownikom zamiejscowym gwarantuje się bezpłatne bardzo dobre warunki kwaterunkowe. Stołówka wydaje na miejscu smaczne i tanie posiłki. K-28/1 czne i tanie posiłki.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA W RZESZOWIE ul. Obrońców Stalingradu 45 zatrudni następujących pra-

INZYNIERA o specjalności radiowej

INŻYNIERA elektryka
TECHNIKA elektryka
RADIOTECHNIKA
PRACOWNIKA zaopatrzenia branży metalowej
KSIEGOWEGO kosztów

WYTACZARZA STOLARZA

MISTRZOW elektryka i radiotechnika

Warunki zatrudnienia i wynagrodzenia do omówienia na

INŻYNIERA lub TECHNIKA elektryka z kilkuletnią praktyką w zawodzie, na stanowisku starszego technika
pomiarów zatrudni ŁAŃCUCKA FABRYKA ŚRUB
W ŁAŃCUCIE. Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu.

MAZIARZ Adolf zgubli książeczke wojskową wydaną przez
WKR-Sanok na nazwisko Krawczyk Adolf ur. 17 czerwca 1928
miejscu.

G-28/1 praktyką w zawodzie, na stanowisku starszego technika pomiarów zatrudni ŁANCUCKA FABRYKA SRUB

SPRZEDAŻ

GOSPODARSTWO roine 10 ha, za-budowania duże, blisko miasta, dobry punkt — okazyjnie sprze-dam. Zgłaszać: Grabowscy, Zoit-nica, pow. Szczecinek, woj. ko-szalińskie. Pg-21/1

· NAUKA

OSRODEK Szkoleniowy Towa-rzystwa Krzewienia Wiedzy Prak-tycznej w Mielcu ogłasza wpisy na kurs spawania gazowego. Informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Metalowej — Mielec, ul. Daszyńskiego 17. K-27/1

PRACA

POMOC domowa do lekarza po-trzebna zaraz, Brych Kadziński. Zmigród, Sienkiewicza 4, woj. wrocławskie. Pg-17/2

RÓZNE

DYSERETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna Cle BIURO MA-TRYMONIALNE "SYRENKA" — Warszawa, Elektoralna 11.

Futra przerabia, przydmuje na-prawy, renowacja pałt baranich Pracownia Kuśnierska "Lucyna", Kraków, ul. Długa 9.

KUPNO

KUPIE samochód "Octavię". O-ferty z podaniem ceny kiero-wać: Biuro Ogłoszeń Rzeszów pod "Samochód".

KUPIE wagę suwakową 500 kg lub 1000 kg. Józef Lach. Prze-myśl, ul. Dekerta 6, telefon 955. Pg-2618/1

LOKALE

POKOJ z kuchnią, komfort, 41 m kwadr., nowe budownictwo, w Koszalinie, zamienie na podobne w Rzeszowie. Oferty zgłaszać: Biuro Ogłoszeń w Rzeszowie pod "Zamiana".

SAMOTNY, młody inżynier, ka-waler poszukuje pokoju sublo-katorskiego w Rzeszowie. Ofez-ty zgiaszać w Biurze Ogłoszeń. G-25/1

ZGUBY

JAKUBINSKA Janina sgubita indeks wydany przes Technikom Ekonomiczne w Rzeszowie.

BOROWSKA Apolonia zgublia książeczkę ubezpieczeniową wy-daną przez OUPT Bolesławiec Sl. Pg-23/l

ZGUBIONO na terenie Tarno-brzega książeczkę wojskową wy-daną przez WKR Ostrolęka na nazwisko Jan Cieśluk. Pg-24/1

NAROG Stanisław zgubli ksią-żeczkę wojskową i dowód oso-bisty. Pg-22/1

KRÓL Tadeusz zgubił książecz-kę ubezpieczeniową wydaną przez Energomontaż Pólnoc War-szawa. Pg-20/1

MATYSEK Krzyaztof zgubił pra-wo jazdy kat. III wydane przez Wydział Komunikacji w Ostró-dzie. Pg-19/1

ogłoszenia drobne Dziś czynna

Poradnia Przedmałżeńska Towarzystwa Swiadomego Macierzyństwa w lokalu Od-działu Wojewódzkiego w Rzeszowie przy placu Wolności 2 parter, prowadzona pod kierunkiem dr Tadeusza Zaczka — ordynatora Szpitala Wojewódzkiego, czynna jest w poniedziałki po 1 i po 13

każdego miesiąca. W poniedziałek 7 stycznia br. poradnia czynna będzie od godziny 18 do 19. Po-rady są udzielane bez-platnie, korzystać z nich mogą kobiety i mężczyźni, za-mierzający wstąpić w związek małżeński.

ENGLOT Ryszard zgubił tabliczke rejestracyjną nr RJ 9588 w daną przez Wydział Komunika w Lesku. Pg-1

NIEMIEC Edward zgubił ksią-żeczkę ubezpieczeniową nr A 135307 wydaną dnia 30 kwietnia 1961 r. przez Okręgowy Zarząd Spółdzielni Mleczarskich w Rze-szowie. G-27/1

ZGUBIONO wkładkę do prawa jazdy nr 1457/57 wydaną przez Prez. MRN w Rzeszowie na naz-wisko Zwierzyński Ryszard. G-22/1

GOŁABEK Adam, zam. w Grabownicy (pow. Brzozów), zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy wydane przez Podstawową Szkole dla Pracujących w Brzo

PATRYN Leon zgubił książecz-kę wojskową wydaną przez WKR w Strzyżowie, legitymację Ochotniczej Straży Pożarnej — wydane w Żyznowie oraz rachu-nek na 140 mb linki elektrycznej zakupionej we Wrocławiu. G-20/1

RDZAK Marian zam, w Ziotni-kach zgubli świadectwo ukończe-nia Szkoły Zawodowej w Pili-nie.

OWINY RZESZOWSKIE

pisme codsienne wydaje
Wydawnictwo Prasowe "Nowiny Russaswskie" — RSW
"Prasa". Redaguje kolegium.
Adres redakcji: Russaów, ul.
Zeromskiego 5. TELEFONY;
Contrala 2035, 2057, redakter
naczelny c775, martepca redaktoża naczelnego, dział wydawniesy, administracja 4615,
radakcja naczelnego, dział finnansowy 4656, dział inj. 4558,
rekretarza redakcji i wzwystkie działy iączy centrala. Oddziały redakcji: Przemyśi, ul.
Waryńskiego 15, tel. 2706, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499,
Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl.
19/1, tel. 294. Biuro Reklam i
Ogłoszeń: Rzeizów, ul. Grunwaldzka 48 — tel. 4652.
Zamówienia i przedpiaty na

waldzka 43 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpiaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie de dnia 15 mieniąca poprzedzającego ekres prenumeraty przez urzędy pocatowe, listonoszy eras eddziały i delegatury "Ruch". Można również samówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 3-4-445 PUPIK "Ruch" w Rzeszewie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12-56, kwartainej — zł 37-56, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. R-1-26

Maciej Pozim

KAPITANA OBARY

 Z panem śmiało można by jechać do wszystkich wcza-sowych ośrodków w pełni sezonu – powiedziała z uznaniem, gdy zdobyli wreszcie ćwierć metra kwadratowego miejsca. Na następnym przystanku do zatłoczonego pudła autobusu wbiło się jeszcze z dziesięć osób.

 Przepraszam, ale nic na to nie mogę poradzić – szep-nął, przygniatając ją mocniej do ściany. Na jednym z zakretów, przed dębieckim osiedlem, auto-

bus gwaltownie podskoczył. Tokarek odchylił się trochę do tylu i z kolei Derbin przywarła całym ciałem do niego, Uśmiechnęli się.

Zostały za nimi bloki Dębca, minęli przejazd kolejowy, po chwili z boku mignął stadion "Lecha". Autobus linii pospiesznej sunął ku śródmieściu.

— Czy jutro też pan przyjedzie?

— Tak. Sprawa dopiero się zaczyna — odparł i raptem

spostrzegł zmianę wyrazu jej twarzy. Niestety, muszę przeprosić teraz pana – powiedziała szybko. – Do jutra!

Zręcznie przesunęla się między pasażerami i spostrzegł. że podeszła do wysokiego, barczystego mężczyzny. Ludzi przybywało, znów zrobił się tłok. Tokarek stracił Alicję z oczu. Za pomocą łokci zaczął jednak przesuwać się do przodu wozu i ujrzał ją wreszcie. Przepchnął się dalej. I wówczas do jego uszu dotarły strzepy rozmowy.

- 47 -

Straszna awantura — mówiła Alicja do barczystego mężczyzny. - To były bardzo ważne dokumenty. Nie chcę tu mówić, ale wieczorem...

Odwróciła głowę, dostrzegła Tokarka i urwała.

— Do widzenia — powiedział, przepychając się dalej.

Skinęła mu lekko głową.

Na przystanku koło dworca autobusowego wysiadł. Szedł wolno zieloną aleją w stronę Zamku. Gdy doszedł do ulicy Armii Czerwonej spojrzał na wieżowy zegar.

Późno. Jednak najpierw trzeba coś zjeść - skierował kroki w stronę ulicy Lampego. Nie lubił nazbyt nowoczesnych lokali. Przy Lampego znajdowała się niewielka restauracyjka, w której swego czasu niedrogo, a co najważniejsze — szybko, można było otrzymać zupełnie przyzwoity posiłek. I chociaż ostatnio lokal wyraźnie podupadł, dawne przyzwyczajenie wiodło jeszcze porucznika niemal codziennie do "Rybackiej"

O wpół do piątej był już w Komendzie. Wstąpił do kilku najbliższych kolegów, rzucił garść dowcipnych powiedzen, usłyszał parę nowinek, wreszcie wylądował u siebie w po-

Nie zdążył jeszcze dojść do biurka, gdy zadzwonił teletou.
— Wartownia. Jest tu obywatel... obywatel Kalinowski. Mówi, że był wzywany na piątą.

Tak jest, dawajcie go tutaj. Przyjdzie jeszcze trzech innych. Przysyłajcie ich po kolei,

Przesłuchanie technika Bogumiła Kalinowskiego, a następnie ekonomisty Andrzeja Mazura nie przyniosło no-wych szczegółów. Co robili w KSB po zebraniu? Obaj zgodnie stwierdzili, że musieli jeszcze pochować do szaf i segregatorów pozostawione papiery i zestawienia. Co więcej? Nic, kompletnie nic. Jednak Tokarkowi wydawało się (a może to było tylko przewrażliwienie), że obaj, a szczególnie Mazur, nie powiedzieli wszystkiego i mają coś na sumieniu. W każdym razie w jego notatniku przy ich nazwiskach pojawiły się także znaki zapytania.

Planista Jerzy Mroczek był młodym, gburowatym człowiekiem. Kraciasta koszula, przystrzyżone na jeża włosy, opięte na lydkach spodnie i bezustanny ruch szczęk.

- pomyślał Tokarek. - Błazen -Po spisaniu danych personalnych, przystąpił do właści-

wych pytań. Jak długo pracujecie w KSB?
 Trojaka.

- Co to znaczy?

- No, trzy. - Lata?

- Mówię przecież.

Wiecie jaki charakter ma KSB? Nad czym się tam pracuje? Mroczek zastanawiał się chwilę. — Nie wiem — burknął. — Jestem tylko planistą.

- Planista? I pewnie tylko gruszki na wierzbie planuje-

Mroczek zerknał na porucznika katem oka i wydłubał spomiędzy zebów kawałek brudnoszarej gumy do żucia.

— No więc: wiecie czy nie wiecie?

Wiem. A bo co? - Nie wy tu jesteście od zadawania pytań. Znaliście

obywatelkę Nastusiakową?
— Iii, nie ciekawego. Przechodzona i wycofana z obiegu. Orientowaliście się, jakiego rodzaju dokumenty przechowywała w swojej kancelarii?

 Chyba nie listy miłosne. Tokarek wstał i podszedł do okna. Ten facet wyprowadzał go z równowagi. Pożyczaliście coś kiedyś z tajnej kancelarii?

Dobry zwyczaj nie pożyczaj — mruknai Mroczek i uśmiechnął się bezczelnie.

 Czy wiecie co zginęło z tajnej kancelarii ?
 Zginęło? — na twarzy Mroczka pojawił się wyraz zdziwienia. Włożył wolno do ust gumę. - Tak. Wiecie co?

Nie — lekceważące wzruszenie ramion. Nie wiecie. Byliście w sobotę na zebraniu związko-

wym? - Na zebraniu? Tak. O której wyszliście z zebrania?

(cdn)